

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

STOSUNEK LEGJONÓW DO SANACJI

Wczoraj zeznawali w procesie brzeskim: ks. Panaś, sen. Głabiński i pos. Stroński

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Zeznania prof. Marchlewskiego

b. rektora, profesora uniwersytetu krakowskiego.

Strony zwalniają świadka od przysięgi.

Adw. Urbanowicz: Jak dawno pan rektor należy do stronnictwa „Piast“?

Prof. Marchlewski: Zapisałem się zaraz po przewrocie majowym.

— Czy zasiadał pan rektor w parlamencie z ramienia stronnictwa?

— Dwukrotnie w senacie.

— Czy pan brał udział w początkach czerwca ub. roku w kongresie „Piasta“ w Krakowie?

— Tak jest!

Przemówienia zmierzały w kierunku organizacyjnym. Była podnoszona konieczność przestrzegania praworządności.

Skoro grożono nam łamaniem kości, przeto uważałem, że moje miejsce jest w stronnictwie ludowym, opartem na szerokiej warstwie.

Zeznania ks. Panasia

Następnie zeznaje św. ks. Józef Panaś. Za zgodą stron został on zwolniony od przysięgi. Ks. Panaś jest członkiem „Piasta“.

W okresie od 1914 — 1918 r. czynny jako kapelan 3-go p. leg., później jako superior całej armii wschodniej. Podczas wojny europejskiej ksiądz ideowo był związany z legionami i pracował tam całą duszą. Świadek maluje stosunki w Galicji przed wojenną:

— Dla mnie strasznym ciosem było, gdy służąc do mszy słyszałem, jak rzucona była klątwa na ks. Stojalowskiego. Ludzie, wychodząc z kościoła, płakali, mówiąc, że ksiądz biskup Puzyra nie zrobił tego jako następcę apostołów, a jako zastępcę swoich kuzynów Radziwiłłów i Badenich.

Przewrót majowy

Rewolucja majowa 1926 r. zaczęła się pod popularnym hasłem „Przec z chamem Witossem“. To musiało zrazić jednak szerokie sfery ludu. Rewolucja majowa nie skończyła się jednak w maju, przeszła w stan chroniczny, istniała w permanencji. Dlatego chłopcy zaczęli dążyć do stworzenia związku obrony prawa i wolności przed wszelkimi zamachami. Masy chłopskie rozumieją, że o ile ludziom bogatym nie bardzo jest potrzebne prawo, bo wystarczą pieniądze, o tyle prawo jest koniecznością dla słabych, nie posiadających pieniędzy.

Wczorajsze rozprawy rozpoczęły

Oficerowie w sejmie

— Czy obawa o praworządność w Polsce miała jakieś subiektywne uzasadnienie?

— Niestety takie obawy były. Na mnie przynajmniej wrażenie takie sprawiło najście oficerów na sejm. Mnie się nie mogło pomieścić w głowie, aby tylu oficerów jednego dnia miało załatwiać interesy w urzędzie pocztowym. Również wrażenie przykre zrobiło na mnie zwołanie w myśl konstytucji sejmiku i senatu i zamykanie ich, jakby przed nosem postów. To były przykłady, z którymi się moje przekonania o praworządności nie mogły pogodzić. Można było więc mniemać, że znosi się na jakąś zmianę nie drogą prawa, lecz przymusu.

Niech pokażą

— A po zamachu majowym, jakie zajął stanowisko „Piast“?

— Staliśmy na stanowisku, że najprzód Polski nie można narażać na przedłużający się stan bezprawia, dlatego zgodziliśmy się na legalizację zamachu w nadziei, że stał rewolucji się skończy.

— A więc czy można powiedzieć, aby stosunek „Piasta“ do rządu od maja 1926 roku był wyłącznie negatywny?

— Ja przyznaję się osobiście, że mój stosunek do rewolucji majowej, a zwłaszcza do czynników, które tę rewolucję wywołały, był negatywny stale. Znałem osobiście tych panów i widziałem, że wielu z nich ma może pewne zdolności wojskowe, choć dużo z nich było tylko w służbie niefrontowej, ale wiedziałem również dobrze, że nie nadają się absolutnie do prowadzenia polityki gospodarczej. Wielu członków stronnictwa jednak zdania tego nie podzielało, wychodząc z założenia, że „chcą rządzić, wzięli władzę, a więc niech rządzą i niech pokażą“.

— A jakie zna ksiądz ogólniejsze przykłady, uzasadniające twierdzenie, że rewolucja trwa w permanencji?

— Były naruszenia przepisów konstytucji, dotyczących dymisji ministrów.

Bojówki

Następnie ks. Panaś cytuje dla przykładu, jak podczas ostatnich wyborów w Grudziądzu na wiec jego wkroczyła bojówka, rzucając bezkarnie granaty z gazami trującymi. Dalej ks. Panaś zeznaje, że w Toru-

niu bojówka obzuciła go kamieniami, a dy policja na dochodzeniu zażądała od świadka podania nazwisk napastników, ten odpowiedział, że sprawca sprawca wszedł na salę jednocześnie z komisarzem policji?

Adw. Urbański: Jakie wyście z sytuacji widzieli przywódcę „Piasta“?

Św. ks. Panaś: Liczono się, że masa ludu zażąda głośno, że chce poszanowania prawa, wówczas prezydent zastosuje się do tego i przedsięwzięcie odpowiednie wnioski.

Utopi opozycję we krwi

Następnie świadek przypomina oświadczenie wojewody Borowskiego, że utopi opozycję we krwi. Miało to miejsce w 1928 roku.

Adw. Urbanowicz: Czy w pojęciu włościan w Polsce panuje dyktatura?

— Chłop rozumie, że stosunki prawne są nienormalne.

Adw. Graliński: Jaki wpływ na stosunki polsko - ruskie wywarła pacyfikacja?

— Zrobiła ona jaknajgorsze wrażenie. Ukraińcy zaczęli się odnosić z nienawiścią do państwa.

— Czy obóz legionowy z 1914 r. i z 1928 — 31 r. z punktu widzenia ideologii jest tym samym?

Niebo i ziemia

— To są dwie rzeczy tak różne, jak niebo i ziemia. Legioniści nie dążyli do osobistych korzyści.

Ideologię dzisiejszą reprezentuje jedynie oddział wywiadow-

czy i brygady. W skład tego od działu wchodził kpt. Kostek - Biernacki, który ideologię swoją najlepiej określił w zbiorze nowel p. t. „Diabeł zwycięzca“.

Adw. Graliński: Jaki przydomek w legionach miał Kostek - Biernacki?

— „Wieszatki“.

Adw. Honigwill: Czy ks. znał pos. Liebermana?

Św. ks. Panaś: Poznałem go w legionach w 1915 r. na froncie wolińskim.

— Czy świadek był więźniem w Marmarosz - Sziget?

— Tak.

Św. ks. Panaś w odpowiedzi charakteryzuje rolę pos. Liebermana, jako obrońcy oskarżonych legionistów. Walczył on z szukanami władz austriackich i węgierskich. Troszczył się o polepszenie bytu więźniów. Świadekowi wyrobił pozwolenie na odprowadzanie mszy św. w celi. Kiedy w trakcie procesu były wśród kilku oskarżonych wypadki załamania się, pos. Lieberman postarał się o zmianę tych zeznań.

Zasadą pos. Liebermana było, że nie można myśleć o obro nie tylko osobistej — i że punktem granicznym dopuszczenia obrony może być dobro państwa polskiego i honor żołnierza polskiego.

Prezes, podbijający słupy

W końcu swoich zeznań pos. ks. Panaś podaje fakt, że w Berdyczowie w Małopolsce prezes „Strzelca“ podcinał słupy telegraficzne.

Sędzia Rykaczewski w związku z tem zadaje świadkowi pytania, w celu wyświetlenia tego incydentu; pada również szereg pytań z ławy obrończej.

Czyn Niewiadomskiego

SEN. GŁABIŃSKI omawia rolę endecji w okresie przedmajowym, przyczem stwierdza, że zamach Niewiadomskiego był czynem indywidualnym, skierowanym właściwie pod adresem marsz. Piłsudskiego.

Następnie p. Głabiński omawia wywiad marsz. Piłsudskiego o wesolych budżetach, w których ministrowie oskarżeni są o kradzieże i oświadczają co następuje:

— Uważam, że dochodzenie w tej sprawie powinno być nastąpić, choćby ze względu na to, by pokazać zagranicy, czy naprawdę wszyscy ministrowie polscy są złodziejami.

(Dalszy ciąg na str. 3-ej)

W Przemysłu bez zmian

Rezultat wyborów nie wykazał istotnych zmian w ustosunkowaniu sił

Przemyski kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ogłoszone w południe rezultaty z 280 na 400 obwodów nie odzwierciedlały dokładnie sytuacji, bowiem brakowało jeszcze wiadomości z szeregu górskich obwodów. Dopiero około godz. 12 w nocy ustalono nieoficjalnie następujące ostateczne rezultaty:

Uprawnionych do głosowania było 269.717, głosowało 208.678, w tem głosów ważnych 207.968. Na poszczególne listy padło głosów (w nawiasach liczby, doty-

czące ostatnich wyborów):

Lista nr. 1 (BB.) — 95170 (92740),

lista nr. 4 (N. D.) — 14656 (13536),

lista nr. 5 (Bund) — 3,

lista nr. 7 (Centrolew) — 46174 (42726),

lista nr. 11 (UNDO) — 39088 (42000),

lista nr. 14 (sjonieci małopolscy) — 5447 (9900),

lista nr. 15 (starorusińska) — 4225,

(Z powodu unieważnienia tej listy zostały w tym okręgu roz-

pisane ponownie wybory)

lista nr. 24 (Seirob lewica) — 3127.

W wyniku tych rezultatów podział mandatów będzie następujący (jak przy poprzednich wyborach):

BBWR. — 4 mandaty (Gen. Galica, Stanisław Augustyński, ziemianin Grodzicki).

Centrolew — 1 mandat (Pawłowski ze Stronnictwa ludowego).

UNDO — 1 mandat (wice-marszałek poprzedniego sejmiku Zahańkiewicz).

Młodzież przeżarta nacjonalizmem

Síraszne warunki życia studenckiego w Gdańsku

Nawet w laboratorjach politechnicznych grupy pracujące podzielone są według narodowości

Gdańsk - Wrzeszcz, w listopadzie.

Kto podaża z Gdańska do Wrzeszcza (Langfuhru) wzdłuż pięknej „Grosse Allee“ pod listnym dachem czterech rzędów lip, przechodząc obok parków, placów sportowych i emen tarzy, ten po półgodzinnym spacerze ujrzy, już u samego wejścia do Wrzeszcza, z lewej strony alei imponujący gmach politechniki gdańskiej.

Uczelnia została wykończona w roku 1904, a na prośbę cesarza Wilhelma jej budowniczy prof. Carsten utrzymał główny gmach, jakoteż i poszczególne po rozległym parku rozrzucone laboratorja, w stylu bałtyckiego renaissance'u. Uczelnia obliczana była w roku 1904 na 600 studentów, obecnie posiada ich około 2.000.

Dziwnem mogłoby się wydać komuś niewtajemniczonymu to, że wśród studentów znajduje się wielu obywateli Berlina, Drezna, Monachjum i innych miast niemieckich, posiadających pierwszorzędne politechniki. Wyjaśnienie tego zjawiska przedstawia się bardzo prosto: oto każda „lojalna“ rodzina niemiecka uważa za swój obowiązek wysłanie syna, choćby na semestr jeden do Gdańska, a to w celu germanizowania, albo raczej przeciwdziałania polonizacji tej uczelni. Studenterja niemiecka składa się więc z elementów reakcyjnych. Menzurami posiekane twarze niemieckich korporantów, ich barwne dekle i galowe stroje, ich święta, przez polaków zwane popularnie „dackelzugi“ podtrzymują i podkreślają niemiecki charakter politechniki.

Język wykładowy jest niemiecki, ciała profesorskie składa się po większej części z obywateli niemieckich, a politechnika należy do pruskiego związku politechnik.

Ciekawie przedstawia się układ narodowości. Należy zaznaczyć, że politechnika gdańska jest jedyną wyższą uczelnią w której statystyka narodowości trzymana jest w tajemnicy, to też cyfry poniżej przytoczone oparte są na prywatnych rozmowach z członkami poszczególnych organizacji.

Gdańszczanie stanowią znikomą część studentów, zresztą należą oni do organizacji niemieckich i uważają się za prusaków. Kontyngent dla studentów z Polski wynosi 33 procent nowoprzyjętych. Oczywiście, że politechnika trzyma się tego bardzo luźno i posiada klucz rozwiązujący problem ograniczania elementu polskiego. Bo w tych 33 proc. zawarty jest po ważny odsetek Niemców i Ukraińców, obywateli polskich, którzy wstępując do organizacji niemieckich (zamkniętych oczywiście dla studentów narodowości polskiej) bądź to wzmacniają szeregi nacjonalistów, bądź też wspierają ruch antypolski.

Wedle klucza więc odbywają się przyjęcia na uczelni w następującej formie:

Bez ograniczenia przyjmowani są Niemcy z Rzeszy i Prus, chętnie i bez trudności przyjmowani są obywatele polscy, narodowości niemieckiej (obecnie jest ich około 80) i ukraińskiej (około 70 studentów), mniej chętnie i z pewną trudnością

mi Polacy - chrześcijanie (około 350) a najtrudniej Polacy-żydzi (około 120). Dzieje się to z powodu zwiększającego się wpływu „hackenkreuzu“, do którego należy nawet paru profesorów.

A stosunki polsko - niemieckie na uczelni?

Właściwie stosunków takich

nie ma. Jedni ignorują drugich. Niema najmniejszej styczności między studentami obu narodowości. Niema więc nienasiek, ani przyjaźni i to nie tylko na terenie związków, ale i w prywatnym życiu.

Grupy pracujące w laboratorjach podzielone są wedle naro-

dowości. Jeśli się zdarzy, że na wykładzie znajdzie się Polak obok Niemca, to jeden drugiego nie widzi, nie słyszy i nie czuje obok siebie.

Chciałbym w tem miejscu poświecić parę słów objawowi bardzo smutnemu, lecz charakterystycznemu dla wcale niewznieśliwych zasad etycznych wielu kolegów - polskich obywateli narodowości niemieckiej. Chodzi tu niestety, również i o obywateli naszego miasta. — Kolega z ławy szkolnej, tu na terenie politechniki nie zna nas, nie kłania się nawet często — czuje się Niemcem z krwi i kości.

Należy stwierdzić, że czynione są, rzadkie coby prawda, próby porozumienia między studentami Polakami a Niemcami. Ale system teroru ze strony organizacji niemieckiej „Deutsche Studentenschaft“ zmusza śmielsze i szlachetniejsze jednostki do kapitulacji. Teror polega na usunięciu „śmiałka“ z „D. S.“, co jest połączone ze stratami materialnymi; niawolnicie szeregu udogodnień wlekłej wagi, jak mieszkanie w domu akademickim za minimalną opłatą, przynależność do kasy chorych, tanie obiady, zorganizowana pomoc naukową, a przede wszystkim stypendjum udzielane automatycznie każdemu

członkowi przez ogólny związek studentów niemieckich, a wynoszące minimalnie 150 guldów (260 zł.) semestralnie.

Stosunki między Polakami - chrześcijanami a Żydami nie zaostrzyły się bynajmniej przez ostatnie zdarzenia na wyższych uczelniach w kraju; są one nadal przyjazne — niema coby prawda naogół między jednym i drugim normalnego współżycia, ale istnieje kontakt, choćby na terenie naukowym.

Nie trzeba chyba wskazywać, że te nie nieprzyjazne stosunki „polsko - żydowskie“ wynikają może zresztą podświadomie z chęci utworzenia jednolitego frontu przeciw wspólnemu wrogowi — nacjonalistom niemieckim.

Przechodząc kolejno do omówienia stosunku politechniki do studentów poszczególnych narodowości (chodzi tu o przebieg egzaminów i zajęcia laboratoryjne) powiedzieć można pokrótce, że Niemcy są forytowanymi, ale Polacy nie są prześladowani.

Na zakończenie wypadałoby poświęcić parę słów życiu studenta gdańskiego, ale stanowi to osobny rozdział i będzie przedmiotem specjalnej korespondencji.

J. B.

Ostrzeżenie

Wobec pojawienia się na rynku licznych naśladownictw naszego preparatu **Cresolan**, ostrzegamy przed nabyciem różnego rodzaju falsyfikatów i prosimy zwracać baczną uwagę na oryginalne opakowanie **Cresolanu** firmy **R. Barcikowski S. A.** w Poznaniu ze znakiem towarowym **Erbe** zarejestrowanym w G. D. S. Z. pod Nr. 1031.

Oryginalny **Cresolan** Barcikowskiego

może być stosowany z bardzo dobrym wynikiem przy wszelkich chorobach dróg oddechowych, gruźlicy, kaszlu, dychawicy/Astma/, krztuśca (koklusz) itp.

Cresolan jako preparat zawierający Creosot, chroni organizm od zębego działania niebezpiecznych drobnoustrojów jak również zarazka gruźlicy.

Cresolan Erbe jest preparatem krajowym i stosowany jest we wszystkich Kasach Chorych w Polsce.

Cresolan Erbe jest bardzo łagodny w smaku i nie wywołuje objawów podrażnienia ze strony żołądka.

Fabryka Chemiczno-Farmaceutyczna
R. Barcikowski S. A.
w Poznaniu.

20-12

Ograniczenie zgromadzeń publicznych

Rozszerzenie kompetencji władz administracyjnych

P. minister spraw wewnętrznych przedłożył sejmowi projekt ustawy o zgromadzeniach.

O zwołaniu zgromadzenia do lokalu należy zawiadomić władzę przynajmniej na 2 dni przed zgromadzeniem (art. 6). Zgromadzenie pod gołem niebem może się odbyć tylko za zezwoleniem władzy, podanie zaś o nie należy złożyć najpóźniej na 3 dni przed zgromadzeniem (artykuł 7). Zarówno zawiadomienie, jak podanie o zezwolenie powinno zawierać imię i nazwisko zwołującego, cel i program zgromadzenia, wreszcie wskazać języka obrad, jeżeli mają się toczyć w języku nieurzędowym. (art. 8).

Najpóźniej w przeddzień zgro-

madzenia władza odmówi zgromadzenia w lokalu, jeżeliby się ono sprzeciwiało obowiązującym przepisom, lub zagrażałoby, zdaniem władzy, bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu (art. 9). Dla tych samych powodów władza może odmówić również zezwolenia na zgromadzenie pod gołem niebem. Zgromadzenia pod gołem niebem są niedopuszczalne w promieniu pół klm. od miejsca pobytu prezydenta Rzeczypospolitej, od miejsca posiedzeń sejmów i Zgromadzenia Narodowego, przez cały czas trwania sesji, oraz od obiektów wojskowych: koszar, magazynów materiałów wybuchowych, obiektów fortecznych, placów ćwiczeń, strzelnic (art. 14). Z wyjątkiem osób, uprawnionych do noszenia broni, uczestnictwo osób uzbrojonych w zgromadzeniu jest niedozwolone.

Władza może delegować swe go przedstawiciela, który obowiązany jest okazać przewodniczącemu swoją legitymację i który może żądać odeń informacji o osobach mówców i wnioskodawców, jak również o treści zgłaszanych wniosków i re-

zolucji (art. 15). Przedstawiciel władzy ma prawo zgromadzenie rozwiązać, jeżeli przewodniczący nie dopełni swych obowiązków, dotyczących przestrzegania ustawy oraz zapewnienia bezpieczeństwa, spokoju i porządku publicznego, lub nie rozwiąże zgromadzenia na żądanie przedstawiciela władzy. Rozwiązanie należy poprzedzić ostrzeżeniem, jeżeli zaś okaże się to niemożliwe lub zwłoka grozi niebezpieczeństwem, przedstawiciel władzy rozwiązuje zgromadzenie bez ostrzeżenia (art. 16).

Zgromadzenia, odbywające się w lokalach, gdy osoby zebrane są znane osobiście zwołującemu lub przewodniczącemu, oraz zebrania członków legalnie

istniejących zrzeszeń, są zgromadzeniami niepublicznymi czyli zebraniem (art. 18), które nie wymagają ani zgłoszenia ani zezwolenia władzy (art. 19).

Wszelkie zjazdy uważane są za zgromadzenia publiczne (art. 21). Na zjazdy międzynarodowe udziela zezwolenia ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z minist. spraw zagranicznych (art. 23).

Przekroczenie powyższych przepisów karane będzie administracyjnie grzywną do 3.000 złotych lub aresztem do trzech miesięcy, bądź też obu temi karami łącznie (art. 25).

Przepisy wyżej przytoczone nie dotyczą zgromadzeń, zwoływanych przez władze publiczne, zebrań religijnych i pochodów, urządzanych przez związki religijne prawnie uznane, oraz pochodów weselnych, pogrzebowych i pielgrzymek, zebrań rodzinnych, szkolnych i akademickich (art. 27).

Z chwilą wydania niniejszej ustawy tracą moc: rosyjskie, tymczasowe przepisy o zgromadzeniach, rozporządzenie komisarjatu gener. ziem wschodnich, austriacka ustawa, niemiecka ustawa o stowarzyszeniach, wreszcie ustawa z dnia 5 sierpnia 1922 roku w sprawie wolności zgromadzeń przedwyborczych, oraz inne wszelkie przepisy, dotyczące zebrań i zgromadzeń (art. 30).

W motywach do projektu wy powiedziany jest pogląd, że ocena, czy zgromadzenie zagraża bezpieczeństwu, spokojowi lub porządkowi publicznemu, należy do swobodnego uznania władzy.

Z. K.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
leczenie diatermją i elektroterapią
POŁUDNIOWA 28
tel. 201-95
Od 8-11 rano i od 5-8 w.
W niedziele od 9-1

Uroczą, jedyną, niezrównaną bohaterką „Parady miłości“ i „Monte-Carlo“
JEANETTE MAC DONALD
w porywającym dramacie kobiety, obrzuconej błotem niesłusznych podejrzeń
Narzeczona z loterii
Wkrótce kino PALACE

Stosunek legionów do sanacji

(Dokończenie).

Prokurator: Jaki był stosunek endecji do Centrolewu?

— N.-D. zajęła zupełnie inne stanowisko po zamachu majowym, niż partje, wchodzące w skład Centrolewu, które ten zamach pochwały.

— Nawet popierały. Czy była koncepcja połączenia endecji z Centrolewem?

— POCO? Przecież żaden kongres nie może obalić rządu. Nam zeznało na tem, aby nie było dyktatury. Każdemu, kto będzie legalnie obalał rząd, podamy rękę. O innej drodze nie myślimy.

Z kolei zeznał b. prezes sądu najwyższego, p. Seveda. Cóż wiał on szczegółowo dekret o ustroju sądów, widząc w nim tendencję do ograniczenia niezawisłości sędziowskiej, poczem odczytał d'ugie wyjątki z listu swego do b. ministra sprawiedliwości Meyszowicza.

Adw. Nowodworski: Jaka była odpowiedź ministra?

— Doniósł mi, że na te sprawy nie ma wpływu sędziowski.

— Jakże pan prezes może przytoczyć fakty łamania prawa i konstytucji?

— Powiem krótko: rząd obchodzi konstytucję, zachowuje formę, postępuje wbrew duchowi.

Kulisy wyborów

Adw. Grafiński: Ile protestów wyborczych było w roku 1928?

— 1.500.

Prokurator: Dokładnie, czy w przybliżeniu?

— W dokładnym przybliżeniu.

Adw. Grafiński: Ile było tych protestów w innych latach?

— Około 150.

Prokurator: Jaki wpływ na wybory ma generalny komisarz wyborczy?

— To omawia ordynacja wyborcza. Wpływ jest bardzo duży. Np. minister Car polecił, jako komisarz wyborczy, przesyłanie urn wyborczych czyni kom administracyjnym.

Następny świadek, redaktor



Rytm wielkiego miasta!

Szał Kankana!

Miłość i Młodość!

Wielkie arcydzieło 1932 roku

reżys. słynnego

Augusto Geniny

Najbliższy przebój kina

„Splendid”

„Gazety Grudziądzkiej”, sen. Kulerski, opowiada w niesłychanie podnieconym tonie, dlaczego przestał być pilsudczykiem. Przyczyniło się do tego gwałcenie prawa i pogroźki na temat łamania kości. Ten system prowadzi, zdaniem p. Kulerskiego, do tego, że myśl państwowa zanika, a społeczeństwo obojętnieje, co jest specjalnie groźne na zachodniej rubieży.

Kara, albo amnestja

Dalszym świadkiem był poseł Stanisław Stroński. Na pyta nie adw. Grafińskiego, dlaczego BB. nie przeprowadza legalnie zmiany konstytucji, p. Stroński odpowiada:

— Rząd sam nie wie, jak zmienić konstytucję. BB. na komisji sejmowej rzuca stolkami. To nie jest współpraca z rządem, ale przeszkadzanie w pracy ustawodawczej.

Adw. Szurlej: Jakie są znane fakty łamania prawa po maju 1926 roku?

— Przewrót majowy jest właśnie źródłem niepokoju, ponieważ nie został zalegalizowany prawnie. Powinno być albo kara, albo amnestja. Tymczasem nie było nic. To wpływa fatalnie na tych, co stoją u władzy i są ustawowo niespokojni. Fakt, że nie było żadnych następstw, oddziaływa na innych. To krzywda ciężka.

Adw. Szurlej: Ale konkretne fakty?

— Choćby zamknięcie generalów Rozwadowskiego, Zagórskiego, Jaźwińskiego i Malezewskiego, którzy bronili prezydenta. Albo sprawa tajemniczego zniknięcia gen. Zagórskiego. Nie chodzi już o to, co się z nim stało, ale skąd się wziął wtedy nagle na Krakowskim przedmieściu...

Przewodniczący: My to znamy...

— Mogę przytoczyć inne fakty. Generalnym komisarzem wyborczym w roku 1928 mianowany został p. Car wbrew ordynacji wyborczej.

Adw. Szurlej: Czy Centrolew psuł Polsce opinię zagranicą?

— Sądzę raczej, że inne fakty, np. wywiady pana marszałka, drukowane przez prasę zagraniczną tłustym drukiem z odpowiednimi komentarzami.

Adw. Benkel: Czy Polsce większą szkodę wyrządziło opublikowanie interpelacji brzeskiej, czy sam Brześć?

— Tu dixit!

— Czy stronnictwo ludowe jest w Polsce konserwatywne, czy rewolucyjne?

— Nie wiem, którą z tych nazw czułoby się bardziej dotknięte.

Osk. Kiernik: Czy to prawda, że mec. Paschalski mówił w sejmie, że Brześć jest prawny i że nam grozi kara śmierci?

— Tak jest. Mówił to.

Atmosfera zamachu

Prokurator: Z tego, co świadek mówi, można się domyślać, że i teraz żyjemy pod grozą zamachu. Czy tak jest zdaniem świadka?

Adw. Szurlej: Proszę pana przewodnicząc, o uprzedzenie świadka, że wolno mu nie odpowiadać na to pytanie, o ileby przez to groziło jakieś niebezpieczeństwo (wesolość na sali).

— Uważam, że istotnie żyjemy w atmosferze zamachowej.

— Na tem ukończono wczorajczy dzień rozpraw sądowych.

Spadek funta w Londynie

Cła na produkty rolne zagrażają eksportowi polskich bekonów

LONDYN, 23 XI. (PAT). Na giełdzie tutejszej panował dziś niezwykle ponury nastrój skutkiem spadku funta, którego wartość obniżyła się według parytetu o 3 penty. W związku z tem cena złota wzrosła do 111 szylingów i 9 pensów. Jako przyczynę spadku funta koła giełdowe wysuwają konieczność pokrycia zobowiązań importowych przed środą, zanim wprowadzona zostanie w życie dodatkowa 50 proc. taryfa celna.

LONDYN, 23.11. (PAT) — W związku z naciskiem, wywiera-

nym przez konserwatywne sfery rolnicze co do zastosowania cel protekcyjnych przeciwko przywozowi produktów rolnych z zagranicy, rząd rozpatruje obecnie możliwość zastosowania odpowiednich środków protekcyjnych.

Jak się dowiadujemy z wiarygodnych źródeł rząd stoi na stanowisku, że wprowadzenie cel ochronnych na produkty rolnicze doprowadziłoby do niepożądanego zwyższenia cen artykułów żywności oraz do ogólnej drożyzny. Rząd przeto odrzuca wprowadzenie cel ochronnych na produkty rolne i zastanawia się nad innymi sposobami ochronny-

mi. Najwięcej szans ma zastosowanie systemu kontyngentów wywozowych. System ten będzie zastosowany o ile chodzi o zboże, nie ograniczy się jednak tylko do zboża, gdyż przystąpiono obecnie do rozważania możliwości wprowadzenia tego systemu i przy imporcie innych produktów, z których Polskę najbardziej obchodzi wóz bekonów. W chwili obecnej bierze się pod uwagę dla Danii i Polski po 30,000 świń uboju tygodniowo, przyczem możliwe, że dla Polski kontyngent będzie zwiększony wobec tańszych cen w Polsce.

Prawica sięga po władzę!

Mnożą się oznaki niedalekiej rozgrywki, przedewszystkiem w Austrii i Niemczech

Heimwehra nie cofnie się przed rewolucją

WIEDEN, 23 XI. (PAT). — Wczoraj odbył się w Wiedniu apel przywódców Heimwehru, przyczem ks. Starhemberg oświadczył w dłuższym przemówieniu, że

Heimwehra pragnie zdobyć władzę w Austrii i nie cofnie się w razie potrzeby przed rewolucją.

Błędem jest, że Heimwehra mogła sama wyznaczyć termin objęcia przez nią władzy, dziś jednak muszą przywódcy Heimwehru uzbroić się w cierpliwość i zimną krew, gdyż możliwym jest, że będą musieli czekać czas dłuższy, zanim nie nadejdzie odpowiednia chwila do działania.

W dalszym ciągu swej mowy polemizował ksiądz Starhemberg z narodowymi socjalistami. Heimwehra, powiedział on, stoi na stanowisku, że należy corychlej, nie czekając odległych próby rozwiązań, stworzyć na terytorium Austrii państwo, które byłoby ostoją niemieckości.

Narodowi socjaliści sądzą na

Polski węgiel dla Hiszpanji

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telef.:

Między śląskim przemysłem węglowym, a przedstawicielami rządu hiszpańskiego prowadzone są konferencje w sprawie dostawy węgla dla kolei hiszpańskich. Z przebiegu rozmów wnioskować można, że hiszpanie zakontraktują tytułem próby roczną dostawę węgla. Wysokość zapotrzebowania nie została narazie ustalona, bowiem delegaci hiszpańscy uzależniają to od wysokości stawek, jakie przedstawia przedsiębiorstwa żegluga.

Gram radu

ofiarowała stolicy Curie-Skłodowska

Z Warszawy donoszą:

W ubiegłym tygodniu przywieziono do Warszawy jeden gram radu, ofiarowanego przez Marię Skłodowską - Curie instytutowi radiowemu jej imienia, który powstaje w Warszawie dla walki z rakiem i innymi nowotworami złośliwymi. Otrzymany dar przedstawia wartość przeszło pół miliona złotych. Jest to największa dotychczas ilość radu w Polsce, przyczem wielokrotnie przewyższająca ilości posiadane przez nieliczne zakłady lecznicze w kraju.

temiast, że Austrija powinna czekać, aż w Niemczech ruch narodowy dojdzie do władzy. Stanowisko to nie jest naszym. O własnych siłach zaprowadzić porządek w Austrii.

Sny o monarchji

KRÓLEWIEC, 23 XI. (PAT). Organ Hugenerga „Ostpreussische Ztg.” omawia w dłuższym artykule

sprawę przywrócenia ustroju monarchistycznego w Niemczech.

wypowiadając się zdecydowanie za tym projektem. Przy tej sposobności pisarza przypomina też, że Hitler uznaje wysokie walory systemu monarchistycznego, czego dowodem są jego eunucjacje w książce „Mein Kampf”.

Walki bratobójcze

LIPSK, 23 XI. (PAT). W odpowiedzi na publikację stronnictwa narodowych socjalistów, tu tejsza komunistyczna „Sächsischer Arbeiter Zeitung” zamieszcza artykuł wstępny, w którym dowodzi, że podczas, gdy liczba ofiar po stronie hitlerowców od 1923 r. nie przekracza jeszcze cyfry 200, komunistów zamordowanych zostało w tym samym czasie 359, a od r. 1928 natomiast

łączna liczba zabitych i rannych komunistów wynosi 18400,

co w porównaniu do 8359 hitlerowców, stanowi o 100 proc. więcej ofiar. W październiku b. r. sprawozdania czerwonych

kas zapomogowych wykazują 260 ciężko rannych komunistów, a pierwsza połowa m. listopada: 127 ofiar teroru hitlerowskiego.

W rzeczywistości — zdaniem dziennika — liczba ofiar jest znacznie większa i dochodzi do cyfry 40.000 osób. Nie wolno mówić —)

Nie wolno mówić o zbrojeniach

LIPSK, 23 XI. (PAT). W procesie politycznym, toczącym się przed trybunałem Rzeszy przeciwko radykalno - pacyfistycznemu tygodnikowi „Weltbühne” za zdradę tajemnicy wojskowej, zapadł dziś wyrok, skazujący obu oskarżonych redaktorów, Waltera Kreisera i Karola Ossietzkiego po 18 miesięcy więzienia. Inkryminowany artykuł zawierał rewelacje na temat ukrytych w budżecie Rzeszy wydatków na zbrojenia narowietrzne.

Podejrzane milczenie

HELSINGFORS, 23.11. (PAT) — W tych dniach parlament fiński załatwił negatywnie szereg projektów, dotyczących reformy ustrojowej, jakie w r. ub. wniesione zostały przez ówczesny rząd Svinhufvuda pod naciskiem ruchu Lappo. Prasa liberalna opinuje, iż milczenie ruchu Lappo w tej sprawie daje się podejrzane. Widocznie — zdaniem tej prasy — zamiary lapowców idą obecnie w kierunku urzeczywistnienia prawicowych reform ustrojowych w drodze zamachu stanu.

Rząd generała Maa

gotów objąć tereny, które będą ewakuowali japończycy

MUKDEN, 23.11. (PAT) — Generał Maa utworzył nowy rząd dla prowincji Hai - Lun. Zorganizowana armja gen. Maa zajmuje obecnie okolice rzeki Nooni na północy od Ciekikaru i przygotowuje się do odparcia ewentualnych ataków japończyków. W razie rozpoczęcia ewakuacji przez wojska japońskie przygotowane jest niezwłoczne zajęcie przez wojska gen. Maa ewakuowanych przez japończyków terenów.

MUKDEN, 23.11. (PAT) — Agencja Reutersa donosi: Naprężona sytuacja zdaje się panować w Czin-Czou. Istnieje obawa, że w tej okolicy dojdzie w najbliższym czasie do starcia chińsko-japońskiego. Komunikacja kolejowa na linii Pekin-Mukden jest od wczoraj unieruchomiona. Silne oddziały wojsk gen. Czang-Tsue-Lianga maszerują w kierunku Mukden i zajmują obecnie Ku-Pang.

Według doniesień z oficjalnych źródeł japońskich w czasie walk w okolicy An-gan-hi i Ciekikaru zginęło 600 żołnierzy chińskich, zdaje się jednak, że liczba ta nie obejmuje wszystkich strat, jakie ponieśli chińczycy w walkach, stoczonych w ciągu środy i czwartku.

PARYŻ, 23.11. (PAT) — Memorandum chińskie, wręczone wczoraj radzie ligi narodów, aprobuje zasadę powołania komisji śledczej, zaznaczając, że środek ten może być skuteczny tylko wtedy, jeśli równocześnie nastąpi ewakuacja Mandżurji i wstrzymanie akcji wojennej.

Zgon Loucher'a



PARYŻ, 23.11. — W niedzielę po południu zmarł w Paryżu w wieku 59 lat w następstwie chronicznej wady serca były minister i poseł radykalnej lewicy, Louis Loucher.

Z zawodu inżynier, był Loucher w czasie wojny podsekretarzem stanu w ministerstwie obrony narodowej. Po wojnie powierzono mu kierownictwo odbudowy obszarów zniszczonych. Był on zwolennikiem zbliżenia francusko-niemieckiego na płaszczyźnie współpracy gospodarczej.

Defraudacja

90 milionów franków

PARYŻ, 23.11. (PAT) — Aresztowano b. przewodniczącego rady administracyjnej Banku Kolonialnego, znajdującego się obecnie w stadium likwidacji. Aresztowany miał zdefraudować 90 milionów franków na szkodę banku i jego filji.

Skandal na dworze rumuńskim

Książę Mikołaj, brat króla, wbrew woli monarchy afiszuje się ze swą morganatyczną małżonką

Przed tygodniem na łamach prasy ukazała się wiadomość o morganatycznym małżeństwie księcia Mikołaja, młodszego brata króla Karola, z byłą żoną pewnego sekretarza poselstwa rumuńskiego. Na zajutrz władze rumuńskie zdementowały tę wiadomość, jako zupełnie pozbawioną prawdy; okazuje się jednak, że małżeństwo to istotnie miało miejsce. Oto co na ten temat pisze prasa amerykańska. tak dobrze zazwyczaj poinformowana, której jednak pozostawiamy odpowiedzialność za te informacje. Przedewszystkiem „Chicago Tribune” donosi w telegramie z Wiednia szczegóły, dodatkowe tego małżeństwa w sekrecie.

Żona księcia Mikołaja jest byłą żoną dyplomaty rumuńskiego, Radu Saveanu, który był intymnym przyjacielem księcia do chwili, gdy ten zapisał miłość do jego żony.

Idylla zaczęła się przed pięciu laty na wystawie automobilowej, gdzie książę spotkał panią Saveanu. Mąż jej o tem się jednak wkrótce dowiedział, i począł księcia grozić. Nie wyszło to mu jednak na dobre: p. Saveanu został przeniesiony służbowo zagranicę i wkrótce potem ogłoszony został rozwód.

Książę Mikołaj i jego kochanka żyli tedy szczęśliwie w Bukareszcie do czasu, gdy urodziło się dziecko.

Złączyło to kochanków jeszcze bardziej, tak że postanowili się porwać.

W ubiegłym tygodniu przybyło do wioski Tohanul Vechi w Karpatach auto, wiozące zakochaną parę. W towarzystwie dwóch świadków, nie umiejących nawet pisać, zmusił książę mera wioski do udzielenia mu ślubu, poczem tajemnicze auto natychmiast odjechało.

Kiedy akt ślubu nadszedł do Bukaresztu, król Karol w wielkim

gniewie kazał go zniszczyć w swej obecności, jak również zdementować wiadomość o małżeństwie swego brata.

Korespondent innego pisma amerykańskiego „New York Herald” dając te same informacje co do ślubu księcia Mikołaja, donosi jednak, że akt ten został unieważniony przez sąd najwyższy Rumunii, ponieważ brak było z jednej strony pozwolenia króla, z drugiej zaś małżeństwa członków domu królewskiego winny być udzielane przez min. sprawiedliwości. Oto dwa powody, dla których małżeństwo brata króla Karola uznane zostało za nieważne.

Niemniej jednak książę Mikołaj, ignorując wolę swego królewskiego brata, żyje z tą, którą uważa za swą legalną żonę.

BUKARESZT, 23.11. (Tel. wł.)

— Król Karol w towarzystwie następcy tronu, Michała, powrócił dzisiaj z Sinaia do stolicy. Książę Mikołaj nie był obecny przy powitaniu na dworze, ale przewodniczył, jak zwykle, na posiedzeniu najwyższej rady wojennej.

W kołach politycznych twierdzą, że zamiar ogłoszenia nieważności małżeństwa morganatycznego ks. Mikołaja został chwilowo zaniechany. Książę ma otrzymać dłuższy urlop, w czasie którego mają być podjęte próby celem uzyskania jego zgody na unieważnienie małżeństwa. Tymczasem jednak książę obcuje mocno przy swych pracach, nie chce słyszeć o rozłące i codziennie publicznie odbywa spacer i przejażdżki ze swą morganatyczną małżonką.

W obronie złotego występuje przemysł śląski

Katowicki korespondent „Głosu Porannego” telef.:

Zachwianie się szeregu walut państw zagranicznych spowodowało ostatnio w niektórych firmach krajowych chęć zabezpieczenia się przed ewentualną obniżką wartości pieniądza polskiego. Szereg firm w obrotach wewnętrznych opatruje rachunki swe klauzulą przeliczenia złotego na inną walutę pełnowartościową w razie spadku złotego.

Sprawa ta była ostatnio tematem rozmów w lonie śląskiego wielkiego przemysłu, przyczem zajęto jednomyślnie stanowisko, iż rachunki, zaopatrzone w klauzulę waloryzacyjną, należy bezwzględnie zwracać wystawcom.

Polska konwencja węglowa wychodzi ze słusznego założenia, iż tego rodzaju postępowanie firm krajowych wnosi popiół na rynek walutowy, wyrządzając niepowetowane szkody złotemu polskiemu.

Hokej na lodzie Rozgrywki w Katowicach

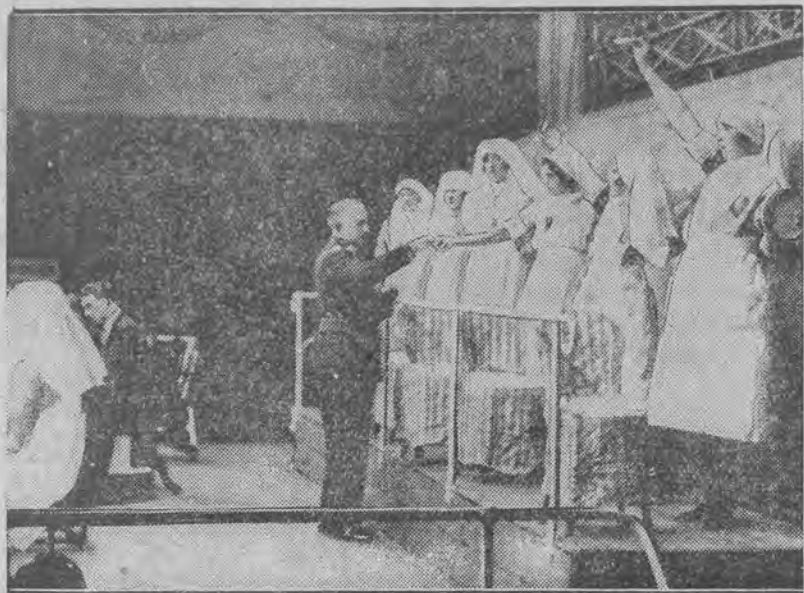
Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telef.:

W dniu wczorajszym odbyła się konferencja z udziałem prezesa polskiego związku hokeja na lodzie, dr. Polakiewicza, na której ustalono definitywnie termin międzynarodowych zawodów hokejowych.

Na styczniowym torze lodowym w Katowicach rozegrany zostanie dnia 5 i 6 grudnia mecz pomiędzy reprezentacjami Warszawy i Berlina. Stolica Niemiec reprezentowana będzie przez „Berliner Schlittschuhclub”.

27 i 29 grudnia rozegrany będzie mecz międzypaństwowy pomiędzy Polską i Kanadą. Obydwa mecze wzbudziły w Polsce i zagranicą wielkie zainteresowanie.

Loterja w Dublinie



DUBLIN, 23.11. (PAT) — Zakończyło się ciągnięcie głównych wygranych olbrzymiej loterii dobroczynnej (Irish Hospitals' Sweepstake), organizowanej w związku z wyścigami listopadowymi w Manchester. Ogólna suma, osiągnięta

ze sprzedaży biletów, wynosi 2,941.852 f. szt. Z tej sumy 1,980 tys. f. szt. przypadnie na wygrane, 735,000 f. szt. otrzymają szpitale irlandzkie, reszta zaś zawiera pokrycie wydatków organizacyjnych.

PANIE

dbające O RECE powinny stosować KREM PRAŁATÓW

Najwięcej zniszczoną ręce, przy stosowaniu Kremu Prałatów szybko nabiorą gładkości, miękkości i delikatności.

Przy gospodarskich i domowych zajęciach ręce się bardzo niszczą. Jeżeli po umyciu, w wilgotne jeszcze ręce wetrzemy cokolwiek Kremu Prałatów, to ręce utrzymamy zawsze ładne, gładkie i delikatne.

Podczas deszczu, wiatrów i mrozów, ręce pierzchną, czerwienią i niszczą się. Krem Prałatów zapobiega temu wszystkiemu i nadaje im delikatność i białosć.

Na noc wetrzeć w wilgotne jeszcze ręce cokolwiek Kremu Prałatów i przypudrować wybielającym pyłkiem Juventa Candica, a ręce będą zawsze gładkie, delikatne i białe.

Krem Prałatów zapobiega odmrożeniu.

Krem Prałatów wciera się do sucha, więc z doskonałym skutkiem stosować go można i pod puder.

DLA PANÓW

Krem Prałatów jest niezastąpiony przy goleniu.

Wetrzeć cokolwiek Kremu Prałatów przed goleniem, a unikniemy zaczerwienień, podrażnienia skóry i przyszczy.

Krem Prałatów sprzedają wszystkie perfumerje, sklepy apteczne i drogerje.

Skład Główny: Perfumerja „PERFECTION”, Warszawa, Marszałkowska 109. 311-7

Bandytci na balu bankiera

LONDYN, 23.11. — Ubiegłej nocy dokonała szajka 10 bandytów śmiałego napadu na willę jednego z bankierów. Bandytci wdarli się do oświetlonej sali balowej, gdzie bawilo się liczne towarzystwo.

Napastnicy steroryzowali rewolwerami obecnych i zrabowali kosztowności oraz pieniądze.

Po krótkim czasie odjechali z łupem luksusowym samochodem. Policja nie wpadła dotychczas na ślad rabusiów.

Rodzina ks. Woronieckiej chce za kaucją zwolnić ją z więzienia

Z Warszawy donoszą:

Sprawczyni głośnego zabójstwa przemysłowca, ś. p. Brunona Boya, 24-letnia księżniczka Zofja Zyta Korybut-Woroniecka, po zakończeniu śledztwa została w ubiegłą sobotę przewieziona karetką więzienną z aresztu przy urzędzie śledczym do więzienia śledczego przy ul. Dzielnej.

Jak już donosiliśmy, decyzją sędziego śledczego zastawiono do zabójczyni bezwzględny areszt jako środek zapobiegawczy.

Do czasu procesu, który będzie niemalą sensacją, ks. Woroniecka przebywać będzie w więzieniu przy ul. Dzielnej,

gdzie podlega ścisłemu regulaminowi więziennemu dla t. zw. przewencyjnych. W dalszym ciągu ks. Woroniecka zachowuje się spokojnie, zdrowie jej nie budzi obaw.

Wczoraj w godzinach porannych do Warszawy przyjechała matka zabójczyni, księżna Marja Korybut-Woroniecka ze starszą córką.

Rodzina czyni starania o zwolnienie ks. Zofji z więzienia za kaucją do czasu procesu.

* * *

Wczoraj rano odbył się pogrzeb ś. p. Brunona Jana Boya na cmentarzu ewangelickim przy ul. Młynarskiej.



DŹWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

„HAI-TANG”

Największy sukces genialnej chinki

ANNY MAY WONG

Dramat opiewa tajemniczą i wzniosłą miłość kobiety Wschodu.

W dalszych rolach głównych:

George Schaeff i John Longdon

Dziś wspaniała premiera!

Klejnot produkcji dźwiękowej „British International Pictures”

Reżyserji wybitnego EICHBERGA

Nadprogram: Tygodnik Dźwiękowy
Foxy oraz Aktualności

Sala ogrzewana i wentylowana!
Ceny miejsc popularne!

Początek w dni powszednie o 4.30 po poł.
w soboty i niedziele o 12.30.

JAK SIĘ PRACUJE W ROSJI

Jarmarki padły ofiarą nowego ustroju. -- Uprzemysłowiona rzeka. -- Stalingrad. -- Instruktorzy amerykańscy. -- CIT. -- Fachowość i dyscyplina

(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Porannego”)

Moskwa, w listopadzie Handel nie ma miejsca w Sowietach, zatem i dawne wielkie jarmarki nie mają racji bytu i taki np. jarmark w Niżnim Nowogrodzie przestał istnieć. Wzrost powstają olbrzymie śródmiejskie przemysłowe. Zda się jakoby ten stary N.-Nowogrod, który swymi historycznymi obwarowaniami wrzyna się w wody Wołgi, został przytłoczony nowymi kolosami fabryk, w których nowi ludzie kuja nowe życie. Kontury życia zarysowują się trzeźwo i rzeczowo. Wszystkie miasta, leżące wzdłuż Wołgi, i sama rzeka zmieniły się w przeciągu ostatnich 2-3 lat nie do poznania. Wołga przestała istnieć, jako droga handlowa, w stosunkach rosyjskich czy międzynarodowych. Natomiast jest poprostu łącznikiem pomiędzy fabrykami, które wznoszą się na jej brzegach, łącznikiem pomiędzy ośrodkami produkcji, a źródłami surowców. Rzeka została zindustrializowana, zaś te miasta nadwojewódzkie, w których nie widać pracy fabryk, zamierają powoli.

W tem miejscu, gdzie Don zbliża się do Wołgi (czynnik geograficzny) wyrasta z dawnego prowincjonalnego Carycyna nowa stolica przemysłu, której nazwa brzmi: Stalingrad. Wkrótce ma się rozpocząć budowa kanału, łączącego Wołgę z Donem. Wołga w ten sposób miałaby ujście w morzu Czarnym, a zatem i w oceanie. To też nowa stolica rozrasta się w tempie „piatiletki”. W roku 1913 liczyło miasteczko 40.000 mieszkańców, w 1931 — 312.000. Ta ostatnia liczba ma się w dwójnasób powiększyć z chwilą ukończenia prac. Prace te obejmują przestrzeń, długości 60 kilometrów i głębokości 15 kilometrów.

Pośrodku dawnego miasta, które zostaje zniszczone, będą się mieścić teatry, kluby, biura, hotele, wyższe uczelnie. Wokoło tego centrum będą się grupować miasta: metala, drzewa, chemii, stocznie itd.

Wszystkie te fabryki - miasta będą z sobą połączone i zbudowane

podług najnowszych wymogów technicznych. Otaczać je będą kolosalne bloki, przeznaczone na mieszkania. Bloki mieszkaniowe — to właściwie wielkie hotele. Każdy blok ma wspólną kuchnię. Jedno źródło będzie zaopatrywać w żywność całe miasto. Produkty żywnościowe napoty gotowe będą dostarczane kuchniom. Dzieci mieszkańców jednego hotelu będą posiadały oddzielny dom. Galeria będzie łączyć te dwa domy. Narazie jeszcze istnieje prawo rodzicielskie i rodzicom wolno odwiedzać dzieci, kiedy tylko zechcą. Właśnie wykończają jeden taki blok mieszkalny.

Inwestycje, przeznaczone na Stalingrad, wynoszą podobno 900 milionów rubli w złocie. Po przeprowadzeniu piatiletki wartość produkcji nowej stolicy ma wynosić 400 milj. rubli. Staną się wielkie fabryki traktorów; pracuje 60.000 robotników, 14 tysięcy wykańcza prace budowlane. Gdy fabryki będą ukończone, znajdzie w nich zatrudnienie 12.000 robotników, którzy będą produkować dziennie 140 traktorów.

Fabryki budowano pod kierunkiem amerykańskich inżynierów. Jeszcze obecnie pracuje tam przeszło 300 techników amerykańskich. Wzdłuż hał fa-

brycznych biega taśmy bez końca. Okazuje się jednak, że robotnik rosyjski nie potrafi pracować przy takiej taśmie. Żeby go do wysiłku zachęcić, urządzają w fabrykach wyścigi pracy i jej wydajności. W każdej fabryce jest umieszczona tablica: połowa tablicy pomalowana jest na czerwono, połowa zaś na czarno. Na czerwonej na tuja codziennie nazwiska tych, którzy wykazali dyscyplinę i pilność, na czarnej — nazwiska leniwych. Poza tem przed główną fabryką są także umieszczone tablice, przeznaczone nietylko dla zainteresowanych robotników, ale dla publiczności.

Na tych tablicach podane są zawody fabryk i to w ten sposób: narysowany jest aeroplan, pociąg, auto, koń, osioł, aż do ślimaka. Obrazowo zatem podają tempo pracy poszczególnych fabryk. Ta, która np. naj-

wolniej pracuje, dostaje się pod obraz ślimaka.

Gra na ambicji robotnika by najmniej nie jest wyczerpaniem metod pedagogicznych. Dobrego robotnika najbliższej przyszłości kształci CIT.

CIT., Centralny Instytut Pracy w Moskwie, to główna w Sowietach siedziba dla badań procesów pracy, a przede wszystkim uczelnią, która szkoli fachowców. Sowietom, które na ogół wzorują się na metodach amerykańskich, nie wystarcza robotnik, któryby tylko był wtał w ten jeden chwyt, możliwy przy pracy na bieżącej taśmie. Nie wystarcza, gdyż nie posiadają jeszcze takich maszyn, jakimi rozporządza przemysł amerykański. Potrzebują natomiast robotników fachowców. Dziesiątki tysięcy młodych i starszych cisną się do CIT'u, aby tam zdobyć wiedzę fachową i dyscyplinę pracy.

CIT. urządzony jest wspaniale. (Gdy wybuchła rewolucja, gmach ten nie był jeszcze wykończony. Budowano go na bank). Posiada dwie wielkie hale, w których jednym rzutem oka można ogarnąć metodę nauczania instytutu. Metodę tę stworzyli bez jakichkolwiek wzorów rosyjscy technolodzy. Z galerii jednej hali widać trzy rzędy warsztatów. W każdym rzędzie jest ich dwanaście. Obok każdego miejsca pracy widać dwóch uczniów. Jeden kręci, piłuje itp., drugi studjuje teorię, rysuje. Uczniowie zajęci praktycznie i teoretycznie zamieniają swe miejsca w odpowiednich wyznaczonych terminach. Warsztaty są zawsze czynne. Wszyscy uczniowie na całej sali mają jednocześnie do wykonania to samo zadanie, które zostaje podane przez głośnik. Zdarza się jednak, że uczeń musi się o coś zapytać i stoi bezradny wobec warsztatu, lub zajęte teoretycznie. Wtedy sygnalizują ową bezradność dwie lampki: jedna, biała zapala się, gdy uczeń nie umie sobie poradzić z teorią, druga, zielona — gdy pomoc potrzebna jest przy

warsztacie. Natychmiast zgłaszają się odpowiedni instruktorzy i nauka posuwa się dalej bez przeszkód.

Na drugiej sali uczy się robotnicy porządku. Wielki stół, na którym leżą narzędzia pracy, podzielony jest na cztery kwadratowe pola. Każde narzędzie ma tu ściśle wyznaczone miejsce, na którym najlepiej leży i skąd najwygodniej jest je wziąć. Jeden rząd na stole jest połączony z sygnałami, które natychmiast dzwonią głównemu inspektorowi, gdy jakieś narzędzie nie leży na właściwym miejscu. Wtedy rozlegają się przez głośnik słowa: „Duży pilnik, na stole 13 nie leży właściwie!” W przerwach uczniowie wychodzą z sali równomiernym krokiem i takim samym krokiem wracają do pracy. — Przed pracą wykonywują kilka celowych ruchów gimnastycznych. Kurs trwa kilka miesięcy. Utrzymują się słuchacze CIT'u częściowo z zaoszczędzonych pieniędzy, częściowo z pracy zarobkowej po nocach. Ale przede wszystkim pomagają im odpowiednie fabryki, z tem jednak, że po ukończeniu studjów wrócą do fabryki, jako wyszkoleni robotnicy i że wydatki na nich złożone, będą im powoli stręcane. CIT. chce jeszcze w obecnym roku osiągnąć cyfrę 100.000 wyszkolonych robotników. Liczba tę chcą Sowiety pięciokrotnie w roku przyszłym.

R. S-icz.

Dr. Med.
M. STARKER
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów
Śródmiejska 12
(dawn. Cegielniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9-1 i od 4-8. W niedzielę i święta od 10-1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Hotel ROYAL

WARSZAWA, CHMIELNA 31.

Telefony od 556-80 do 556-85.

Woda bieżąca gorąca i zimna,
Telefony w pokojach,
Telefon międzymiastowy,
Ogrzewanie centralne,
Usługa restauracyjna,
Winda
Wanny.

Ceny od 5 zł.

Na wzór wiedeński
PRACOWNIA
ORTOPEDYCZNA
Karła 5
pod kierunkiem
D-ra Lubicza

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbolale stopy, gorsety na schorzone kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc

Człowiek czy szatan?

Fakto-montaż na tle zamachów kolejowych

XVII.

Jest pan aresztowany

Dr. Schweinitzer wstał. Nadkomisarz dr. Boehm trzyma o bie ręce na biurku i patrzy na Matuszkę bez ruchu.

— Czem pan pracuje w kamieniołomach? — pyta dr. Schweinitzer.

— Ekrazytem.

Nadkomisarz dr. Boehm również się podnosi.

— Skąd pan bierze ekrazyt?

— Z fabryki materiałów wybuchowych w Wöllersdorfie. — Nie rozumiem zupełnie, poco mnie panowie o to pytacie. — Przecież jako właściciel kamieniołomów posiadam pozwolenie na zakup materiałów wybuchowych. Na swoje prawdziwe na-

zwisko kupowałem w fabryce te materiały. Czego panowie właściwie odemnie chcecie?

Dr. Schweinitzer podchodzi do niego.

— Ekrazytem nie można wogóle operować w kamieniołomach, bowiem nie nadaje się on zupełnie do tego celu. W kamieniołomach pracuje się dynamitem, albo dynamonem. Czy w tych kamieniołomach operował pan ekrazytem?

Matuszka milczy. Dopiero po dłuższej chwili mówi:

— Nie. Wysadzałem w powiecie trzy komin w mojej fabryce w Tattendorfie.

— Zdaje mi się jednak, że zamierzał pan stosować ekrazyt w swoich kamieniołomach.

W odpowiedzi na to pytanie

Matuszka zrywa się jak oparzony.

— Co właściwie mają znaczyć te pytania, moi panowie? Kogo właściwie panowie macie przed sobą? Czy może pytania wasze mają mi dać do zrozumienia, że z pomocą tego ekrazytu uczyniłem coś niedozwolonego? Złożę na panów skargę, moi panowie. Teraz muszę już odejść. — Czy macie mi panowie jeszcze coś do powiedzenia?

Dr. Schweinitzer stoi w kącie gabinetu. Nadkomisarz dr. Boehm podchodzi do Matuszki, patrzy mu przez chwilę prosto w twarz i mówi:

— Mam panu do powiedzenia tylko jeszcze jedno zdanie. Ale niech pan uważnie słucha, aby je pan dobrze zrozumiał! W imieniu prawa jest pan zaareztowany!

Matuszka patrzy z niemym zdumieniem.

— Co? — jaka się. — Na co

pan sobie pozwala? — Czy panowie przypuszczacie?... Co panowie właściwie przypuszczacie?

W gabinecie pojawia się 2 policjantów. W ich towarzystwie drżąc na całym ciele opuszcza pokój Matuszka. Na korytarzu przystaje na chwilę. Podnosi rękę do góry i krzyczy:

— Jestem niewinny!

W południe dyrekcja policji we Wiedniu urzędowo ogłasza o zaareztowaniu Matuszki. W Berlinie reporterzy liczą na palcach, dogadując:

— Oto już dwudziesty siódmy, którego zaareztowano, jako podejrzanego o wykonanie zamachu.

Następnie, zależnie od temperamentu, wrzucają wiadomość o zaareztowaniu Matuszki do kosza redakcyjnego, lub podają w formie wzmianki w kilku wierszach.

W Wiedniu reporterzy udają

się do prezydium policji. Tam przyjmuje ich prezydent policji, dr. Brandl, i oświadcza im:

— To prawda, że pewien dyrektor nazwiskiem Sylwester Matuszka został zaareztowany, ponieważ zachodzi podejrzenie, że brał on jakiś udział w zamachu pod Bia Torbagy. Ja jednak, moi panowie, nie mogę uwierzyć, że ma on coś wspólnego z zamachowcami.

Następnie reporterzy udają się do zarządzającego służbą bezpieczeństwa w Wiedniu, radcy Wahla. Oświadcza on im:

— Istnieje kilka drobnych przesłank przeciwko Matuszce. Poza tem jednak Sylwester Matuszka jest nam znany, jako bogobojny człowiek, bardzo przywiązany do swej rodziny, żyjący w normalnych mieszczańskich warunkach, tak że nie mogę przypuścić, aby ten człowiek miał coś wspólnego z tym szalonym zamachem.

Rece małżonki



— Oczywiście nie znam numeru jego kolnierzyka, ale wiem, że moje ręce dokładnie obejmą jego szyję!

Tomaszów

TYLKO MAŁECKI PRZED SĄDEM DORAŻNYM.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że pod sąd doraźny został zakwalifikowany tylko jedynie sprawca krwawego zajścia na komunistycznym wiecu, Małecky.

Pozostali jego towarzysze, wraz z innymi 9-ma aresztowanymi będą odpowiadać przed sądem zwykłym w Piotrkowie.

Akt oskarżenia zostanie już w najbliższych dniach doręczony prezesowi sądu okręgowego i rozprawa prawdopodobnie odbędzie się na początku przyszłego miesiąca.

ZE SPORTU.

W ub. niedzielę, w obecności prezesa ŁOZLA zostały dokonane wybory władz lekkoatletycznych podokręgu w Tomaszowie Maz. Prezesem obrany został p. Onderka, wiceprezesem p. inż. Rzepka, sekretarzem — p. L. Ancelowicz, przewodn. sekcji sportowej — p. Rymkowski, skarbnikiem — p. A. Hegg. Do zarządu wszedł również przedstawiciel PUWF por. Kodz. Komisję rewizyjną stanowią: dyr. Karliński, inż. Hartman i p. Zebrowski.

BOLĄCZKI KOLEJOWE.

Między dyrekcją kolejową warszawską a radomską dotychczas nie doszło do porozumienia w sprawie ogrzewania pociągów lokalnych Tomaszów — Koluszkę i z powrotem. Wagony odchodzące z Tomaszowa, są dobrze ogrzane, bo podstawiają je na godzinę przed odjazdem. W Koluszkach natomiast podstawia się je tuż przed odjazdem; o ogrzaniu wagonów nikt nie myśli. Wytwarza się dość oryginalna sytuacja. Granice dyrekcji kolejowych tworzą jakoby granicę dwóch państw o innych porządkach kolejowych. Ponieważ w najbliższym czasie należy oczekiwać większych mrozów, sprawa ta wymaga szybkiego załatwienia.

PROPAGANDA PRZECIWGRUŻLICZA.

Na zebraniu „Dni przeciwgrużliczych” postanowiono zorganizować w czasie od 1 grudnia do 10 stycznia propagandę przeciwgrużliczą zapomocą odczytów, pogadarek w szkołach itp. Postanowiono również urządzić dzień znaczką i loterję.

Światła wielkiego miasta Łódź o zmroku -- zamiera

Kto był kiedykolwiek na zachodzie Europy, w Paryżu, Berlinie, udapeszcie czy Pradze, z zapadnięciem burego mroku, stawał — zdumiony.

Miasta rozżarzały się miliardami świateł, poprostu oszalała lona kolorowych ogni. Zamieniając z powodzeniem nocne mroki na przeraźliwie jasny, wesół dzień...

Nie jest to bynajmniej zasługa latarni ulicznych, których w zachodnio-europejskich miastach jest mniej więcej tyle, co i w naszej Łodzi.

Nie można tego także zapisać na dobro specjalnego silnego światła tych lamp. Na całym świecie są one bodajże jednakowe.

A więc?...

Ta powódź światła w wielkich stolicach Europy, to — reklamy i okna wystawowe.

Berlin o zmroku, to dosłownie — orgja światła. Płoną reklamy neonowe, migocą zwykłe żarówki, a każda witryna sklepowa — parzy a jednocześnie przyciąga umiejętnym oświetleniem.

To samo, tylko bardziej smaczne w lepszym stylu jest na bulwarach paryskich, które wieczorami polyskują wszystkimi barwami tęczy, niby przepyszny, brylantowy naszyjnik.

Olbrzymie litery reklam, zachwalających jakieś mydło, czy czapki sportowe, pomysłowe rysunki, przedstawiające naj... samochody, naj... pasty do zębów, naj... mącz-

ki dla dzieci, a wreszcie wystawy sklepowe, wystawy, urządzone najczęściej znakomicie, z niesłychanym umiarem, a jednocześnie bogato.

Wystawy, które przyciągają przechodnia niby magnes, przed którymi gromadzą się nie tylko spacerowicze, ale i ludzie, którzy się spieszą, dla których czas jest — efektywnym pieniądzem.

Kupiec berliński czy paryski, doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jak ważnym atutem jest logiczne oświetlenie okna wystawowego, korzysta więc ze wszystkich udogodnień niesłychanie rozwiniętej techniki oświetleniowej, aby tylko zwrócić uwagę przechodnia na wystawę.

U nas... godzina siódma wieczorem, trzask spuszczonego żaluzji, chrobot zamykanej kłódki i — sklep zamiera. Światła pedantycznie pogaszone, witryny patrzą czarnymi oczodołami na przeraźliwie smutną, słabo latarniami oświetloną ulicę.

Charakter — podwójny. Przewszystkiem charakter miasta w godzinach wieczorowych mnóstwo traci na braku oświetlonych witryn. Następnie — traci właściciel sklepu. Rzadko który z kupców zdaje sobie sprawę, że witryna sklepowa odgrywa może największą rolę właśnie w godzinach wieczorowych kiedy to po całodziennym pracy, mieszkańcy miasta wychodzą na przechadzkę, idą do kin, czy teatrów.

W tym właśnie czasie, umiejętnie oświetlona i efektywnie urządzona wystawa jest najlepszą propagatorką sklepu, jest tym magnesem, który przyciąga przechodnia, aby następnie skłonić go do kupna zaraz nazajutrz.

Ostatnio, można w Łodzi zauważyć szereg sklepów, które zainstalowały u siebie reklamy świetlne, częstokroć bardzo efektowne i zna-

komie szarmonizowane z ogólną urbanistyką miasta. Cóż, kiedy świecą się one powiedzmy do godz. 12 w nocy podczas gdy wystawa już od 7 jest ciemna i zamarta.

Przedziwna, nieczem nieumotywna lekkożytność.

Ten i ów, może zauważyć, że w dzisiejszych ciężkich czasach oświetlenie wystawy jeszcze po zamknięciu sklepu jest niedopuszczalnym luksusem... Przesada, wydatek na światło nie jest znów tak wielki, a zresztą ciężkie czasy wymagają specjalnego wysiłku reklamowego.

Wędrowka po Łodzi w godzinach wieczornych potwierdzi w całości nasze wywody, chociaż trzeba przyznać, że ostatnie lata wybitnie zmieniły charakter naszego miasta. Ukazało się mnóstwo reklam świetlnych, które obsiadły ulice jak barwne ptaki. Wystarczy spojrzeć w perspektywę Piotrkowskiej, która z zapadnięciem mroku rumieni się światłkami. Wystawy jednak trwają w dalszym ciągu w zapleśniałym konserwatyzmie. Ta i owa słabo polyskuje jakąś suchotniczą żarówką, większość zada je kłam poezji światła wielkiego miasta.

Dźwiękowy kino-teatr APOLLO

**Dziś premiera!
Wielki podwójny program!**

— I. — Król Paryża

Dramat sensacyjno-salonowy, osnuty na tle powieści Jerzego Ohneta. W rolach głównych:
Iwan Petrowicz, Mary Glory, Gabriel Gabrio.

— II. — Jedna noc ewentualnie

Szampańska komedia obfita w setki pikantnych nieporozumień małżeńskich. W rolach głównych:
**JENNY JUGO,
Zygfryd Arno, Johannes Ricman.**

Początek o g. 4. W sobotę i niedzielę o 12.

Kupujcie angielskie towary!



Olbrzymi transparent świetlny na placu Trafalgar w sercu Londynu.

**Olbrzymi dom sportowy
buduje Y. M. C. A.**

YMCA Łódzka rozpoczęła już budowę domu sportowego na terenie byłego ogródka w Grand-Hotelu. Plany na budowę tego gmachu opracowywane są w Ameryce i przewidują dwie duże sale gimnastyczne, boisko gimnastyczne, basen pływacki oraz cały szereg innych urządzeń sportowych.

**Dr. med.
J. Herszfinkiel
Chor. dzieci**
przeprowadził się na ul. Zieloną 8-a, telef. 111-87.

N P
OCE ARYSKIE

to film, w którym
współzawodniczą

reżyserja
Aleksandra Kordy

z grą
**Henry Garat
Meg Lemonier**

i treścią zaczerpniętą z
życia cyganerii paryskiej
jej miłostkami, konfliktem
uczuciowym, pięknym
Paryża, nieśmiertelnego
Montmartru

**od jutra
w T. Ś.
„CASINO”**

Prawdziwa sensacja sezonu!

Dawno niewidziany bohater wielu filmów sensacyjnych, król siłaczy, nieustraszony 100-proc. męski

Saetta-Domenico Gambino

w niezwykle sensacyjnym dramacie pełnym emocjonujących i tragicznych scen p. t.

Samochód nad przepaścią

Ucieczka defraudanta Dolarów! Porwanie młodej dziewczyny! Krew mrozące sceny nad przepaścią!
Niebezpieczny mecz bokserski!

Nad program:

Harold Lloyd

w niebywałej 4-aktowej szampańskiej farsie p. t.

Ślub pod księżycem

**KINO TEATR
CZARY**

**Pierwszy raz w Łodzi!
Dziś premiera**

Początek seansów o g. 4 p. p.
W soboty i święta o g. 12-ej.

Na pierwszy seans wszystkie
miejsca po 50 gr.

Na niedoli bezrobotnych

chciał zerować młodociany oszust

Oferty na „posady“ z dołączonym znaczkiem pocztowym za 30 gr.

Przed kilku dniami władze śledcze Łodzi zwróciły uwagę na powtarzające się wciąż w niektórych pismach ogłoszenia, donoszące, iż wakują posady urzędników, maszynistek, woźnych, gońców i szoferów do nowego większego przedsiębiorstwa w Łodzi. Władze śledcze nie miałyby nic przeciwko temu, gdyby nie drobnośka. A mianowicie, do ofert, które miały być składane do administracji pism, proszono załączyć znaczki pocztowe w wysokości 30 groszy na odpowiedź.

Wydelegowano do poszczególnych administracji pism wywiadowców, którzy przyszedli z danie stwierdzić nazwisko odbierającego oferty.

W dniu wczorajszym jeden z wywiadowców zatrzymał młodego chłopca, który przyszedł z kartką po odbiór ofert.

Po odebraniu tych ofert szedł kolejno do innych pism i wreszcie z wypchaną ofertami tezką skierował się w ulicę 6 Sierpnia i zamierzał wejść do bramy domu nr. 44. Tu został przez wywiadowców zatrzymany i po stwierdzeniu, iż faktycznie w domu tym zamieszkuje, doprowadzono go do wydziału śledczego, gdzie poddano badaniom.

INSTYTUT KOSMETYKI LEKARSKIEJ
MIMAR
 M. MARKUSÓWNY
 Łódź, ul. Prez. Narutowicza 9
 TEL. 122-09,
 GODZ. PRZYJĘĆ: 11—2 i 4—8.

Najlubiejszym tematem rozmów naszych gospodyń jest jedyny w Łodzi Warenhaus „Konsum“ przy Widzewskiej Manufakturze, Rokicińska 54 (dojazd tramwajami 10 i 16), który jest najtańszym źródłem zakupów wszelkiego rodzaju konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej, towarów kolonialnych, galanterijnych, naczyń, resztek i braków wyrobów Widzewskiej Manufaktury. Ceny zostały obniżone o 50 proc.

Okazało się, iż jest to 18-letni Konstanty Tropfer. W trakcie pierwiastkowego badania płatał się w zeznaniach. Najpierw oświadczył, iż ktoś zapłacił mu, by poszedł po oferty. Wreszcie, przybliżony do muru, oświadczył, iż będąc bezro-

botnym, postanowił w ten sposób dorobić się trochę gotówki, aby móc wyżywić siebie i rodzinę.

Po przyznaniu się do winy osadzono młodocianego oszusta w więzieniu do dyspozycji władz sądowych. (m)

Żonobójca przed sądem

10 lat więzienia dla zawodowego pijaka

Stefan Śmiechura, nałogowy pijak, powrócił 3 sierpnia r. do domu przy ul. Gdańskiej 146, w stanie, jak zwykle, pijanym. Żona Śmiechury, 37-letnia Olga, poczęła czynić mężowi wyrzuty. Pijak wpadł w gniew i jednym pchnięciem noża położył żonę trupem.

W dniu wczorajszym 43-letni Stefan Śmiechura stanął przed sądem. Sprawę rozpatrywano pod

przewodnictwem sądziego Kozłowskiego.

Oskarżony nie przyznał się do winy, ani nie wypierał się jej. Oświadczył tylko, iż był tak dalece pijany, że wogóle nie wiedział co czyni.

Jak wynikało z zeznań świadków — życie Śmiechurów było bardzo złe, wobec nałogowego opilstwa Stefana. Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał żonobójcę na 10 lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. (p)

„MARADU” — „MARADU” — „MAARDU”

już w dniach najbliższych w „LUNIE”

Kandydaci na szubienicę

Pasierbi zamordowali matkę, by nie płacić jej dożywocia

Wieś Lubośnia, gminy Szczerów, powiatu łaskiego, była w dawnią krwawą zbrodni, jakiej dokonano na osobie 60-letniej Józefy Kulińskiej.

Wczoraj rano parobek, służący u Jesionki, pasierba Kulińskiej, znalazł w oborze zimne zwłoki Kulińskiej, leżące w kałuży krwi na nawozie.

O zbrodni tej niezwłocznie zawiadomił sąsiadów i policję, która po przybyciu na miejsce stwierdziła, że Kulińska zmarła z powodu odniesionych trzech ran postrzałowych, zadanych z rewolweru w głowę i klatkę piersiową.

Wdrożone dochodzenie ujawniło wręcz potworne szczegóły towarzyszące zbrodni. Oto Kulińska po sprzedaniu gospodarki pasierbom Adamowi i Franciszkowi braciom Jesionek miała zastrzeżone w akcie k.p.na przez nich, zcyka męża

swego wypłacanie dożywocia w naturze i gotówce.

Początkowo bracia wypłacali przewidziane w umowie alimen-

Najstarszy student medycyny

W Bratysławie na Słowaczczyźnie zmarł onegdaj najstarszy na świecie student medycyny. Był to były adwokat z Budapesztu słowak Kabina, który przed dwoma laty jako dziewięćdziesięcioletni starzec zapisał się na studia medyczne na uniwersytecie w Bratysławie. Należał on do najlepszych uczniów i brał udział we wszystkich przedsięwzięciach studentów, bowiem pomiędzy nimi czuł się najlepiej. Był też przez studentów bardzo lubiany. Niestety studjów nie skończył i nie osiągnął drugiego doktoratu. Zmarł bowiem po dwuletnich studiach w wieku 92 lat.

ta, następnie jednak uważając, że jest to ciężar wręcz zbyt ciężki, sarkali i odmawiali wypłaty. Kulińska zmuszona była odnieść się do sądu który w drodze przymusowej polecił egzekwowanie należności.

To rozsierdziło skąpych kmiotków, którzy postanowili usunąć niewygodną macochę, by w ten sposób pozbyć się ciężaru. Uzbrojeni wciągnęli staruszkę do obory i tam zastrzelili ją.

Obu zbrodnicych pasierbów okutych w kajdany przetransportowano do aresztu w Łodzi, gdzie zostali osadzeni do dyspozycji władz śledczych. Ze względu na chęć zysku, która była powodem zbrodni oraz samo to zbrodni, dochodzenie przeciw braciom Jesionkom prowadzone jest w trybie dostępnym.

Noce dyżury aptek

Dziś, w nocy, dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebera (Plac Wolności 2); Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmiana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczańska 37); Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 7).

NIVEA
 CHRONI SKÓRĘ RAK
 PRZED WIATREM I NIEPOGODĄ
 KREM GLIKERYNOWY
LICERIJELL

ODCZYT O D'ANNUNZIU

Staraniem Tow. Dante Alighieri p. A. Finamore, sekretarz konsultu włoskiego, wygłosi dziś odczyt w języku włoskim o D'Annunziu.

Odczyt odbędzie się w miejskiej bibliotece publicznej przy ul. Andrzeja 14, początek o godz. 9 min. 15 wieczorem.

Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

CASINO

Dziś po raz ostatni!

Początek o g. 4.30 po poł.

Gary Cooper i Sylvia Sydney

w filmie **Wielkowiejskie Ulice** Dramat na tle walk bandy Al. Capone'a przemytników alkoholu

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Ostatnie dni!

Wielkie arcydzieło dźwiękowe w języku czeskim.

„ON I JEGO SIOSTRA”

z udziałem najslodszej **ANNY ONDRY** oraz najznakomitszego, niezapomnianego komika czeskiego **VLASTA BURJANA**. Ceny miejsc: **zł. 1, 1.50 i 2.-** Bilety ulgowe — ważne. —

Dźwiękowe Grand-Kino

Początek o g. 4 p. p.

Dziś poraz ostatni!

MAURICE CHEVALIER

„WESOŁY PORUCZNIK”

Ceny wszystkich miejsc znacznie niższe!

Dźwiękowe Kino



CHARLIE CHAPLIN

4-ty tydzień rekordowego powodzenia! w najlepszej kreacji **Świątka wielkiego miasta** Początek o godz. 4-ej.



Pierwszy raz w Polsce!

film dźwiękowy, który święcił tryumfy w Paryżu, Berlinie i Londynie

4-ch Włóczęgów

Dramat z życia paryskiej cyganerii reżyserji sławnego **Lupu Pick**

Ostatnie dni!

Weraja francuska!

W głównych rolach piękna **Simona Bourday** oraz **Alain Guivel**

którzy odśpiewują ostatni przebrój dnia, **MARIE, MARIE...** paryską piosenkę pełną czaru i sentymentu, **Nadprogram: Dodatek dźwiękowy kreskowy „Z Kwiatka na Kwiatek”**

Na pierwszy seans wszystkie miejsca od 50 groszy. **Dziś początek o g. 4-ej**

TEATR ••• MUZYKA ••• RADJO •••

Koncert mozartowski

Dziś, we wtorek, transmituje rozgłośnia łódzka z Warszawy (godz. 17,35 — 18,50) koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry filharmonji warszawskiej pod dyktando Jerzego Bujanowskiego z udziałem p. Henny Dickstein (fortepian).

W programie koncertu utwory W. A. Mozarta.

Usłyszmy: uverturę do op. „Ido menceo”, Andante z symfonji A-dur Nr. 29 Koncert fortepianowy A-dur poszczególne części koncertu: Alle gro Andante Presto.

Druga część audycji zawiera w programie Symfonję Es-dur: poszczególne części symfonji: Adagio Allegro, Andante con moto, Menuet i Finale.

(r)

OPERETKA „KSIĘŻNA CHICAGO”

Rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” nadaje dziś, we wtorek dnia 24 listopada o godz. 20,15 — 22,40 ze studja warszawskiego piękną operetkę E. Kalmana „Księżna Chicago”.

Operetkę zradjofonizowała i wyreżyserowała Michalina Makowiecka.

Wykonawcami operetki będą pp. M. Karwowska (Mary Lloyd), H. Sawicka (Księżniczka Rosemarie), Aleksander Wasiel (ks. Sandor), J. Sendecki (Bondy) i inni.

Orkiestrą dyryguje p. W. Elszyk.

(r)

AFRYKA MÓWI

Audycja dzisiejsza, wtorkowa, o godz. 15,50 — 16,15 przeznaczona będzie dla dziatwy starszej.

Rozpocznie ją pogadanka prof. St. Sumińskiego pt. „Afryka mówi”. Będzie to niezbędne uzupełnienie nie wyswietlanego ostatnio filmu noszącego ten sam tytuł.

Następnie p. Wanda Wójtowicz-Grabińska sędzia dla nieletnich, poruszy temat, wiele dla uczniów ciekawy, mianowicie: „Podpowiadać czy nie podpowiadać?”

Sprawa ta nieraz wywołuje w klasach scysje ze zwierzchnością szkolną.

Z estrady koncertowej

Koncert popołudniowy

dyr. W. Berdjajew, sol. Olga Iliwicka

Grieg i Szopen — to program niedzielnego koncertu. Hans von Bülow nazwał Griega „Szopenem północy”. Pomimo niektórych analogji w stylu są pomiędzy Szopenem, a norweskim kompozytorem tak zasadnicze różnice, że nazwa ta wydaje się zgoda niewłaściwa. Muzyka Szopena posiada głębię, nutę tragiczną, Grieg zaś, jakkolwiek jest poetą nastroju, jest płytki i powierzchowny.

Fantastyczny świat baśni, chochlików, krasnoludków, którymi wyobraźnia ludu zapelniała tajemnicze jary, sennie jeziora i fjordy norweskiego krajobrazu, charakterystyczne melodie ludowe, jak spokojny Halling, bądź skoczny Springtanz — oto źródło muzyki Griega i jej znamienna escha. Dlatego też wszystkie jego utwory mają rażące do siebie podobieństwo nie tylko pod względem nastroju, ale również konturów melodyjnych figur i ornamentyki. Muzykę Griega nazywano pieśnią fjordów, hymnem białych nocy. „Zuviel Nordlicht” pisał Hanslik, któremu się wydawało, że Grieg zadaleko się posunął w swym radykalizmie harmonicznym, a właściwie w dysharmonji, choć dzisiejsi modernisci, wykorzystując z powodzeniem jego akord „nonowy”, nie zaliczają go do pokrewnych sobie duchów.

Suita „Peer Gynt” — to poemat dramatyczny, uwity z mnóstwa

Premjery teatralne

„Mieszkanie Zojki”

Sztuka w 4 aktach z życia bolszewickiej Rosji N. Bułhakowa

Tyle się w całej Europie pisze o Rosji, tyle nonsensów, krańcowych pochwał i wielkich złośliwości, że w gruncie rzeczy trudno z tego wyciągnąć jakiegokolwiek realne wnioski. Dlatego też wielką wartość posiada każdy przyczynek, posiadający podstawy, dający, ze względu na osobę autora, gwarancję obiektywizmu. Takim przyczynkiem jest właśnie sztuka Bułhakowa. Jeśli chodzi o stosunki w Rosji sowieckiej w pierwszym okresie po przewrocie, to „Mieszkanie Zojki” jest obrazkiem znakomitym. Akcja rozgrywa się w roku 1923. Jeszcze rozmaitego autoramentu męty społeczne żerują na nowej konfiguracji, jeszcze „bywsiye ludzi” roją marzenia o lepszym jutrze, o zdobyciu fortuny i ucieczce. Ale już wykrystalizowuje się stabilizacja nowego reżymu, już widzą rozumie, że dla minionych ludzi niema miejsca w Rosji i niema ucieczki. Sztuka Bułhakowa znajduje się na indeksie w Sowietach, chociaż inne utwory tego autora są czytane i grywane, nawet z wielkim powodzeniem. Już to samo wskazuje, jak wiele nieprzyjemnych momentów dla bolszewików znajduje się w sztuce. Ale jednocześnie szacunek, jakim się powszechnie cieszy autor, dowodzi, że jego obserwacje są trafne i odpowiadają rzeczywistości. Dlatego też utwór Bułhakowa, jako momentalna fotografia Moskwy z niedawnej przeszłości, jest dokumentem o historycznej poproście wartości.

Ale pozatem wielką jest również wartość sceniczna sztuki. Bułhakow doskonale wyczuwa scenę, potrafi po mistrzowsku prowadzić dialog, a każdy typ żyje od pierwszego słowa, jakie z jego ust pa-

da na scenie. Zdumiewa przytem mnogość i różnorodność tych typów. Kobiety, mężczyźni, hrabowie, urzędnicy bolszewicy, kobiety lekkich obyczajów we wszelkich odcieniach — całe to kłębowisko ludzkie jest tak znakomicie uwypuklone i opracowane w szczegółach, że składa się na całość, stojącą pod względem artystycznym od czucia na najwyższym poziomie.

Teatr miejski wystawił sztukę Bułhakowa doskonale. Podobno z powodu powodzenia komedji „Hau Hau” ta premjera musiała być niezwykle szybko zmontowana. Nie odczuwa się tego ani przez chwilę. Jest to oczywiście w pierwszym rzędzie zasługa reżysera, p. Ziemińskiego, człowieka o niepospolitym talencie, który mieliśmy już okazję podziwiać i podkreślać z okazji premjer, reżyserowanych przezeń w teatrze kameralnym. Ale dotychczas były to utwory kameralne, przedewszystkiem dialogowe. Tutaj po raz pierwszy p. Ziemiński miał okazję pokazać, co potrafi zrobić, obok dialogów, w dzie dzinie sytuacji. Szczególnie ostatni akt „Mieszkania Zojki” rozwija się pod znakiem zgiełku i chaosu, który łatwo może się stać dla widza męczącym. Tymczasem p. Ziemiński tak znakomicie rozplanował poszczególne fragmenty akcji, że i ten akt wypadł bez zarzutu. Czy sta, sumienna, wysoce artystyczna robota!

Artyści wywiązali się ze swych obowiązków naogół bardzo do-

brze. Dość powiedzieć, że nie „położono” ani jednej roli. Wyjątkowo świetną kreację stworzył p. Woskowski w roli Ametystowa. Wnosił na scenę tyle życia i bezpośredniości, każde jego powiedzenie było tak precyzyjne i trafnie sformułowane, że pozostawił niezatarte wrażenie. Bardzo dobrze reprezentował się p. Mieczysław Węgrzyn w roli Oboljanowa. Artysta ten posiada warunki głosowe i talent, które pozwalają mieć nadzieję, że szybko znajdzie się na poziomie wielkich tradycji swego ojca. Doskonale grał p. Kempa młodego chłirczyka, a pefen umiaru i dosadnej charakterystyki był p. Mroziński w roli przewodniczącego komitetu domowego. Znakomity wprost epizod stworzył p. Lenk w roli pijanego na zabój gościa. Ale i pozostałe epizody znalazły naogół bardzo dobrych odtwórców.

Na czoło kobiet wysunęła się oczywiście p. Horecka w roli Zojki. Szczególnie świetna była scena z Alą Wadimową i druga połowa ostatniego aktu. Bardzo dobra była p. Szletyńska w roli pokojówki. Z epizodycznych ról godzi się wymienić p. Woskowską, która miała sze reg dramatycznych momentów o wysokiem napięciu, wykonanych przekonująco. Ładnie wyglądała i doskonale się spisała p. Niczewska, jako smutna kobieta wesołych obyczajów. Pp. Skrzydłowska, Suchecka i Lapińska wnosiły wiele życia w sceny, w których brały udział.

Wystawa bardzo staranna, a pod względem dekoracyjnym celowa. Całość daje widokowo pierwszorzędne, które niewątpliwie, zupełnie za słuzenie, zainteresuje najszersze sfery bywalców teatralnych Łodzi. Gorące przyjęcie, jakie zgotowała publiczność reżyserowi i wykonawcom na premjerze, potwierdziło w zupełności to przypuszczenie.

ZASTĘPCA.



Już wkrótce
W GRAND KINIE

KRÓL — BOHATER

„Polskie Radjo” zapowiada na dziś, wtorek, 24 listopada, o godz. 20,00 — 20,15 bardzo ciekawy feljton p. Macieja Gruszczyńskiego zatytułowany „Król — Bohater”.

P. Gruszczyński w feljtonie tym ofiaruje się nam służyć za cicerona, oprowadzającego słuchaczy po sławnym na cały świat muzeum Watykańu, na którego tle przykuje niewątpliwie naszą uwagę plót no wielkich rozmiarów, drgające tak żywą barwą, takim blaskiem słońca i taką dramatyczną siłą w raz, że bezwiednie „przystaniemy” na miejscu. Jaki to jest obraz — dowiemy się z treści feljtonu.

(r)

Co usłyszymy dziś przez radjo?

12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.

15,50 Program dla dzieci.

16,20 Odczyt z Krakowa pt. „Psychologia szkoły” wygl. dr. Józef Reiss.

16,40 Muzyka z płyt gramofonowych.

17,10 Odczyt ze Lwowa pt. „Stanisław Szczepański — człowiek i dzieło” — wygl. red. Nikodem Kopilewicz.

17,35 Koncert symf. w wyk. orkiestry filharm. warsa.

18,50 Rozmaitości.

19,15 Kom. izby przem. handlowej w Łodzi.

19,45 Dziennik radjowy.

20,00 Feljton pt. „Król - bohater” wygl. p. M. Gruszczyński.

20,15 Operetka „Księżna Chicago” E. Kalmana.

22,30 Kom. meteor., policyjny, oraz wiadomości sportowe.

22,45 Muzyka lekka i taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

Heilsberg (276)

20,05 Komiczna opera Adama „Gdybym był królem...”

Stuttgart (360)

22,40 Muzyka kameralna na instrumenty dęte (Kwintety Haydna i Beethovena, Trio Locilleta)

Langenberg (472)

20,30 Koncert fortepianowy G-dur Mozarta, Pieśni afrykańskie Grosza, Pieśni na tenor.

Wiedeń (516)

19,30 Opera Mozarta „Uprowadzenie z Seraju”.

Medjolan (501)

21,00 Koncert (M. in. Koncert fortepianowy E-moll Szopena, Rapsodia norweska Svendsena).

Bero-Münster (459)

20,15 Muzyka kameralna (Utwory Purcella, Bacha, Mozarta i Dittersdorfa).

Sottens (403)

20,35 Koncert brandenburski Bacha i Koncert skrzypcowy Leclaira

Budapeszt (550)

19,30 Opera R. Straussa „Kawaler róż”.

„KEREN HAJESOD”

przy Org. Sjonist. w Łodzi

SALA FILHARMONJI

Narutowicza 20

Dziś, we wtorek o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się wielka

AKADEMJA PALESTYŃSKA

na której wystąpią z przemówieniami:

DR. ARTHUR HANTKE (Palestyna), członek Sjonist. Komit. Wykon., dyrektor „Keren Hajesod” w Jerozolimie,

DR. MICHAŁ TRAUZ z Berlina

Bilety do nabycia w biurze „Keren Hajesod”, Śródmiejska 29, a od

godz. 4 po poł. w kasie Filharmonji.

TEATR MIEJSKI

Dziś widowiskowa sztuka M. Bułhakowa „Mieszkanie Zojki”, która dzięki swej barwnej fabule i doskonalej grze całego zespołu wywołała w mieście zrozumiałą sensację. W rolach głównych: Irena Horecka i Jerzy Woskowski.

WYSTĘPY OPERY.

Po niedawnych tryumfach jakie opera warszawska odniosła w Łodzi, świetny ten zespół wystawi w środę operę P. Czajkowskiego „Eugeniusz Onegin” a w czwartek „Madame Butterfly” G. Pucciniego. W rolach ważniejszych: Lipowska, Karwowska, Platówna, Leska, Terenkoczy-Jastrzębska, Dobosz, Janowski, Wiśniewski, Iwaszkiewicz, Michałowski i inni. Przy pulpicie W. Berdjajew.

TEATR KAMERALNY

Dziś w teatrze kameralnym mały jubileusz: po raz 60-ty przeobł Hoodges’a i Perciveta „Hau Hau” z niezrównanym Michałem Zniczem. Wkrótce premjera jednej z naj-

lepszych komedji świetnego autora włoskiego, Roberta Rracco „Ona czy jej siostra” w reżyserji dyr. K. Borowskiego.

TEATR POPULARNY

Dziś i jutro o godz. 8,15 operetka p. t. „Wiktorja i jej huzar”.

BEZTROSKA NOC K. S. JUTRZENKI.

W dniu 28 listopada o godz. 10 wiecz. K. S. Jutrzenka w Łodzi urządza w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 105, inauguracyjny raut p. t. „Beztraska noc zapomnien”. W programie liczne atrakcje i niespodzianki. Do tańca przygrywać będzie pierwszorzędny zespół na najnowszych instrumentach. Bufet - bar obejmie jedna z najpoważniejszych firm tej branży w Łodzi.

Zarząd K. S. Jutrzenka pragnąc w miarę możliwości przyczynić się do powiększenia funduszu na rzecz bezrobotnych przeznaczając część dochodu do dyspozycji komitetu niesienia pomocy bezrobotnym.

F. Halpern

Podwyższenie opłat za patenty projektuje dyr. związku przemysłowego inż. Szrednicki w związku z reformą podatku obrotowego

W uzupełnieniu o przebiegu konferencji sobotniej u wiceministra skarbu prof. Zawadzkiego w sprawie zryczałtowania podatku obrotowego we włókiennictwie dowiadujemy się następujących szczegółów:

Na wniosek przedstawicieli izby przemysłowo-handlowej łódzkiej konferencja nie ograniczyła się do sprecyzowania postulatów sfer gospodarczych, ale objęła również niezwykle do nosne oświadczenia przedstawicieli czynników rządowych, obecnych na konferencji.

M. in. prof. Zawadzki wyjaśnił w odpowiedzi na poruszoną przez dr. Sanda kwestję opodatkowania eksportu w znolizowanej ustawie o podatku obrotowym, iż **zadne pogorszenie obecnych stosunków nie nastąpi.**

Wicemin. Zawadzki stwierdził również **zgodność poglądów min. skarbu z opinią izby łódzkiej w sprawie zmian we wniesionej do sejmu noweli** dotyczących sprawy odpowiedzialności za podatek.

Dr. Sand poruszył również kwestję takiego opracowania przepisów przejściowych, które by zgodne były z potrzebami życia gospodarczego oraz uwzględniały w szerokim zakresie potrzeby podatkowe skarbu, a któreby

nie spowodowały żadnych wstrząsów i perturbacji na terenie zainteresowanych gałęzi produkcji i wymiany.

Wiceminister Zawadzki polecił izbie przemysłowo-handlowej w Łodzi zebrać dokładnych opinii pozostałych zainteresowanych izb i sprecyzować

te opinie w charakterze generalnej referencji do dnia 10 grudnia.

Jednocześnie ze swej strony **min. skarbu w tymże terminie prześle izbie swe zasadnicze tezy i wnioski w tej doniosłej sprawie.**

W związku z tem izba przemysłowo-handlowa zwróciła się do organizacji gospodarczych, aby w terminie do 1 grudnia sprecyzowała swe opinie w sprawie zryczałtowania podatku obrotowego.

Z dezzyteratem tym zwróciła się również izba Łódzka do wszystkich izb zainteresowanych branżowo sprawą ryczałtu.

Konferencje porozumiewawcze w tej sprawie izba zamierza zwołać w okresie od 3 — 7 grudnia i sprecyzowane w ten sposób już zupełnie szczegółowo opinie ująć w pewien całokształt zagadnienia, celem przedstawienia min. skarbu w ustalonym przez prof. Zawadzkiego terminie.

Częściowe ulgi przy wykupywaniu świadectw przemysłowych

Wzorem lat ubiegłych ministerstwo skarbu podało do wiadomości izby skarbowej w Łodzi, w jakich wypadkach należy stosować ulgi przy wydawaniu świadectw przemysłowych na rok 1932.

W celu uproszczenia i ujednostajnienia postępowania przy wydawaniu zezwoleń na nabywanie ulgowych świadectw przemysłowych ministerstwo skarbu upoważniło izbę skarbową w Łodzi do załatwienia we własnym zakresie działania podań płatników w szeregu spraw.

Zezwolenia na prowadzenie przedsięwzięcia na podstawie świadectwa przemysłowego dla przedsiębiorstw handlowych kategorii 3 zamiast kategorii 2 i kat. 4 zamiast 3 pod warunkiem, że podania złożone będą najpóźniej do 31 grudnia r. b., że władze skarbowe stwierdzą zagrożenie, w wypadku nabycia świadectwa właściwej kategorii, egzystencji gospodarczej przedsiębiorstwa i że wysokość obrotów w roku 1930 nie przekroczyła dla II kat. 30,000 złotych, zaś 10,000 dla III.

Pozatem ministerstwo zezwala przedsiębiorstwom gastronomicznym wykupywać świadectwa 3 zamiast 2 kat. o ile obrót nie przekroczył 15,000 zł. Pozatem restauracje z wyszynkiem w żadnym wypadku nie mogą być prowadzone na podstawie świadectwa 4 kategorii.

Dalej okólnik zwalnia od obowiązku nabycia świadectwa 4 kat. handlowej wyjątkowo ubogich płatników, o ile obrót ich nie przekroczył 2,000 złotych.

Pozatem okólnik odnawia szereg ulg zeszłorocznych dla księgarń, przedsiębiorstw sprzedaży artykułów monopolowych itd. (m)

Notowania bawełny

NOWY JORK
Bawełna amerykańska, zamknięcie:

listopad 5,97 grudzień 6,01 styczeń 6,13 luty 6,21 marzec 6,31 kwiecień 6,39 maj 6,48 czerwiec 6,57 lipiec 6,66 sierpień 6,68 wrzesień 6,84 październik 6,92 loco 6,10

LIVERPOOL
Bawełna amerykańska, zamknięcie:

listopad 4,54 grudzień 4,53 styczeń 4,52 marzec 4,53 kwiecień 4,55 maj 4,58 czerwiec 4,60 lipiec 4,63 sierpień 4,65 wrzesień 4,67 październik 4,70 loco 4,82.

ALEKSANDRJA
Bawełna egipska, zamknięcie: SakeHaridis: listopad 12,45 styczeń 13,12 marzec 13,67 maj 14,09 lipiec 14,62.

Ashmouni: grudzień 9,04 luty 9,46 kwiecień 9,79 czerwiec 10,04 październik 10,62.

Zryczałtowany podatek przemysłowy może obowiązywać dopiero od 1 kwietnia 1932 roku

Na konferencji u wiceministra skarbu, prof. Zawadzkiego wysunięta została m. in. przez dyrektora związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, inż. Szrednickiego koncepcja następująca:

„Należy wprowadzić jednocześnie zryczałtowanie podatku przemysłowego od obrotu przy odprawie celnej oraz silne podwyższenie opłaty za patenty zarówno przemysłowe jak i handlowe, które opłacaliby kwartalnie.

Przemysłowcowi, który opłacałby zryczałtowany podatek, potrącanoby opłatę za patent, przemysłowcy zaś i kupcy, którzy zryczałtowanego podatku by nie opłacali, zmuszeni byłiby opłacać wyłącznie patenty.

Zaznaczyć należy, iż koncepcja ta, którą wysunął dyrektor Szrednicki w swem własnym

Przy ischias (zapalenie nerwu kulszowego) po zażyciu zrana naczczoszkłanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” następuje lekkie obfite wypróżnienie, do którego przyłącza się później przyjemne uczucie wypróżnienia się. Ząd. w apt. i drog.

imienniu, podtrzymywana jest przez niektóre odłamy przemysłu włókienniczego.

Ankieta izby objęła całokształt projektowanej reformy

Łódzka izba przemysłowo-handlowa rozesłała do poszczególnych organizacji gospodarczych Łodzi następującą ankietę:

Czy należy uwzględnić w noweli zacji ustawy również półfabrykaty i gotowe wyroby importowane z zagranicy?

Czy należy wprowadzić zryczałtowanie podatku obrotowego?

Czy należy zryczałtować podatek obrotowy na wszystkie wyroby włókiennicze, czy też tylko na niektóre artykuły?

O ile nie ma być zryczałtowany podatek obrotowy, to w jaki sposób należy zreformować podatek ten, tak by był ujednostajniony i nie był ciężarem dla niektórych gałęzi produkcji i by mógł być w kalkulowany w ceny sprzedaży?

Gdyby stwierdzono, że jedyną możliwą reformą jest zryczałtowanie podatku obrotowego, od kogo należy pobierać ten podatek od importera wraz z doliczaniem cla, lub też od hurtownika podczas sprzedawania bawełny?

W ciągu bieżącego tygodnia w związku z tem najprawdopodobniej w piątek, dnia 27 b.m.

Czy nie byłoby pożądanem, ażeby podatek był płacony łącznie przez importera podczas cienia transportów i podczas wyrabiania bawełny?

W jakim terminie winien być podatek zapłacony, w formie zaliczek lub po upływie roku podatkowego?

Jak powinno odbywać się przeliczenie placenia podatku obrotowego na kupców?

Czy winien podatek obrotowy być anulowany w razie udowodnienia przez producenta lub hurtownika, że towar nadesłany został jako zwrot?

W jaki sposób winny być ustalone formy szacunkowe? Czy należy żądać, ażeby wszyscy prowadzili formalne księgi lub też inne formy kontrolujące obrót?

Jak winno odbywać się szacowanie z punktu widzenia materialnego, czy to na zasadzie wartości produkcji, czy na zasadzie dokonanego obrotu? (cm)

zwołane zostanie posiedzenie plenum komisji oraz ogólne zebranie członków związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim, na które zaproszeni zostaną delegaci przemysłu białostockiego i bielskiego oraz przedstawiciele krajowego związku przemysłu włókienniczego w Łodzi i przedstawiciele związku wykończalni i farbiantów okręgu łódzkiego, celem pogłębienia tej sprawy i zajęcia ostatecznego stanowiska.

Wszyscy ci delegaci, którzy uczestniczyli na konferencji w Warszawie, stali i stać będą na tem stanowisku, iż nie do pomysłowania jest, by do tego stopnia skomplikowana sprawa mogła wejść już w życie z dn. 1 stycznia 1932 roku, a wykonanie jej należy odroczyć do dnia 1 kwietnia 1932 roku.

Dr. med.

N. ROZEN
Stomatolog

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka i t. d. Regulacja zębów Rcentgenodjagnostyka.
Andrzej 7. Telef. 216-57
Godz. przyj. od 3—7.

Cła angielskie zabijają eksport! Popłoch wśród eksporterów łódzkich. — Zwrot cel winien być podwyższony. — Próby zdobycia nowych rynków odbiorczych

W dniu wczorajszym nadeszły do Łodzi oficjalne informacje o wprowadzeniu cel antydumpingowych w Anglii, które wywołały wśród eksporterów prawdziwy popłoch.

Sytuacja przedstawia się bardzo poważnie i oczekiwane jest w okresie grudnia zmniejszenie się eksportu konfekcji do Anglii w porównaniu z październikiem o 75 proc.

Cła w wysokości 50 proc. ad valorem obejmują konfekcję, wyroby wełniane, trykotażowe, lniane i sztuczno jedwabne. Cło na wyroby jedwabne które już istniało w Anglii, zostało podwyższone do 50 proc.

Poza wprowadzoneimi cłami

pozostała na razie bawełna, jednakże posiada to dla Łodzi drugorzędne znaczenie, ponieważ eksport tego działu jest minimalny, a zresztą spodziewane jest w najbliższych dniach wprowadzenie cla na wyroby bawełniane.

Prywatne POGOTOWIE LEKARSKIE Zielona 6. 12-333
Telefon:

Udziela doraźnej pomocy lekarskiej we wszelkich wypadkach nagłych o każdej porze dnia i nocy. Lekarska pomoc akuszeryjno-ginekologiczna.

Eksporterzy konfekcji podjęli więc starania opanowania rynków Holandji, Belgji, Francji i Danji. Wysiłki te byłyby bardziej skuteczne i energiczne, gdyby wyjaśniona została sprawa zwrotu cla.

Tymczasem czynnikami miarodajne z przyczyn najzupełniej niezrozumiałych zwiękają z załatwieniem tej sprawy, a co gorzej kłają o pewnego czasu pogłoski o zmniejszeniu stawek zwrotów cla.

Ponieważ eksport włókienniczy i tak gwałtownie zmaleje, stanowiłoby to niebezpieczne podcięcie wszelkiej inicyjatywy i prób przeniesienia wywozu włókienniczego z rynku angielskiego do innych krajów. W chwili, gdy eksport ten zmaga się z szalonymi trudnościami, eksporterzy łódzcy wysuwają postulat nawet przejściowego podwyższenia premji, któreby umożliwiło opanowanie nowych rynków.

Sytuacja eksportowa Łodzi

kształtuje się pod znakiem walki o rynki zamorskie

Eksport włókienniczy do Anglii przez Gdynię ostatnio uległ wydatnemu zmniejszeniu, co pozostaje w związku ze znacznym nagromadzeniem zapasów manufaktury w składach portowych Londynu. Według informacji, jakie otrzymali eksporterzy łódzcy, transporty tkanin i konfekcji nie mogły całkowicie znaleźć pomieszczenia w składach i umieszczone zostały w barkach, powodując uszkodzenie towarów.

Jednocześnie oczekiwano wyniku sytuacji interwencyjnej w sprawie przedłużenia rozporządzenia o zwrotach cel przy eksporcie. Ministerstwo skarbu dopiero w dniu 20 listopada r. rozporządzenie to restytuowało.

Pertraktacje podjęte w sprawie zwiększenia eksportu do Chin, mają być w najbliższym czasie pomyślnie sfinalizowane, gdyż w związku z bojkotem towarów japońskich przez odbiorców chińskich wyłoniły się bardzo poważne możliwości zwiększenia transakcji

eksportowych. Jak się bowiem okazało z rozmów informacyjnych, przeprowadzonych wskutek inicjatywy izby przemysłowo-handlowej na terenie Anglii z przebywającymi tam obecnie kupcami chińskimi, Polskie towary włókiennicze, zwłaszcza tańsze gatunki towarów wełnianych oraz kołdry, koce i chustki mogą znaleźć w olbrzymich ilościach odbiorców na rynkach Dalekiego Wschodu.

Ostatnio podjęte zostały również półoficjalne pertraktacje w sprawie wznowienia zahamowanego zupełnie eksportu polskiej przędzy wigonjowej do Rumunii, a to przez zniesienie obecnej prohibicyjnej ochrony celnej w taryfie rumuńskiej.

Gdyby pertraktacje te doprowadzone zostały do pomyślnego rozwiązania, nastąpiłoby znowu otwarcie rynku rumuńskiego dla eksportu przędzy wigonjowej, której w okresach pomyślnej koniunktury wywożono do 600,000 kg. miesięcznie.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Nowa kompromitacja P.Z.P.N.

Trafił kulą w płot. — Kupczenie graczami. — Zatechła atmosfera. — Strusia polityka. — Sprytni ślązacy

Co pewien czas jesteśmy świadkami nowego lapsusu naszych władz piłkarskich. Sprawowanie władzy przez panów z pod znaku PZPN. i ferowanie przez nich z całą powagą wyroków, które opinia sportowa przyjmuje jako mniej lub więcej udaną krotchwile, powtarza się ciągle.

Takiem posunięciem była swego czasu, absurdalna w swym założeniu, dyskwalifikacja red. Obrubańskiego za krytykę poczyniń PZPN. Obecnie mamy do zanotowania nowy kwiatek z działalności tej szanownej instytucji, która stwierdza ponad wszelką wątpliwość, iż do spełniania tak poważnej funkcji absolutnie nie dorosła.

Nowy kwiatek ten powstał na tle sprawy kaperowania przez kluby ligowe graczy śląskich. Zgórz rok czasu PZPN. „rozpatrywał” nagromadzony materiał i zastanawiał się nad wydaniem ostatecznego orzeczenia.

Czasu było dość. Była możliwość dokładnego zapoznania się z zarzutami, był czas na sprecyzowanie swego stanowiska i opracowanie wyroku. Opinia sportowa, dobrze poinformowana o ważkości zarzutów wytoczonych przez piłkarski związek Śląska, domagała się śląskiego załatwienia tej sprawy.

Tymczasem, mimo stwierdzonych przestępstw kaperowania graczy, doczekaliśmy się śmiesznie niskich kar, jak to: nagany, ostre napomnienia, pouczenia itp.

Między innymi został również ukarany jeden z dziennikarzy śląskich... nagana, przyczem PZPN. nie wyjaśnia za jakie przestępstwo, a jak należy wnioskować prawdopodobnie nie na rękę było mu to ujawnić. Ukarany dziennikarz nie jest ani czynnym graczem, ani też działaczem w sporcie piłkarskim i na orzeczenie PZPN. p. prostu mówiąc grzecznie... gwiżdże.

Prasa śląska wyjaśnia nam cokolwiek całą tę niebywałą aferę. Oto na wniosek Śląskiego ZOPN. mieli być ukarani winni skaperowania gracza Igi z K. S. 06 Mysłowice do lwowskich Czarnych.

Wiemy, że gracz ten grywa obecnie w drużynie Czarnych gdzie dawniej występował Nastula, a ostatnio Koch i Dziżmała. Nie jest tajemnicą, że piłkarzy tych kupiono tak samo jak Polonia warszawska, Garbarnia, Pogoń, Cracovia, Wisła itd. kupowały różnych Pazurków, Niechciółów, Malików, Kozoków, Kisielnińskich, Górlińców i in.

Za Igi Czarni mieli zapłacić 1.000 złotych w formie bezpłat-

nego meczu, który winien być rozegrany przez nich na Śląsku. Czarni jednak mają wpływ w PZPN. i umowę z KS. 06 Mysłowice chcieliby chętnie anulować.

Sprytniejsi okazali się jednak ślązacy, bowiem umowę tę sędowali jakimś bankowem, któremu już nic nie przeszkadza na drodze sądowej dochodzić swych praw. W ten niespotykany dotychczas w Polsce sposób bez odwoływania się do władz PZPN., na rezultat którego możnaby czekać całymi latami, Czarni zmuszeni będą dotrzymać swego zobowiązania i umówioną cenę kupna zapłacić.

Nasz PZPN., zamiast przeczyć ścieć zatechłą atmosferę, jaką wytworzyła się za czasów jego s'awetnych rządów i zdecydowanie wystąpić przeciwko zakaptrużonemu zawodowstwu, stosuje przysłowiową strusią politykę i nieetyczne kupczenie zawodnikami, toleruje w całej rozciągłości.

Czas najwyższy, by wszystkimi sprawami temi zajął się ogół sportowców Polski i zdecydowanie wystąpił przeciwko poczynaniom naszego PZPN. Jego polityka kryje w sobie zgubę dla naszego amatorskiego sportu piłkarskiego, z którego dotychczas byliśmy dumni.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary 8,90 8,895
4 proc. poź. inwest. 79.— 78,50
4 proc. poź. premj. dol. 42,75 42,
Bank Polski 110.— 109,—
Tendencja słabsza.

Warszawska giełda pieniężna

GOTÓWKA.
Dolary 8,89 8,91 8,87

CZEKI
Gdańsk 173,60
Holandia 353,55
Londyn 32,80 32,76
Nowy Jork — kabel 8,928
Paryż 34,92
Praga 26,2 i pół 26,42
Szwajcaria 173,14
Berlin 211,85

AKCJE

Polski 110.—
Sole Potasowe 83.— 85.—
PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
3 proc. budowłana 31,75 32.—
Inwestycyjna 78,75
Inwest. seryjna 85.—
Konwersyjna 41,75
6 proc. dolarowa 61.—
4 proc. dolarowa 42,75
7 proc. Stabilizacyjna 58,25 58,75
8 proc. BGK. 94.—
7 proc. ziemskie dolar. 59,50
4 i pół proc. ziemsk. 42,50 42,75
42 i jedna czwarta
8 proc. Warszawy 65.— 66,50
8 proc. Częstochowy 59.—
8 proc. Kalisza 61.—
8 proc. Łodzi 62,50
10 proc. Radomia 67.—

Mecz Polska - Szwecja odwołany

Pięciu mistrzów Niemiec wystąpi na meczu Łódź—Berlin

Zapowiadany na dzień 6 grudnia międzypaństwowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Polski i Szwecji został

Warta i A.Z.S. Lekkoatleci pogodzili się

Sprawa słynnego finału drużynowych mistrzostw Polski w lekkiej atletyce znalazła wreszcie swe rozwiązanie.

Zainteresowane kluby to znaczy Warta i AZS (Warszawa) doszły wreszcie do porozumienia i za obojną zgodą postanowiono podzielić się punktami w skoku o tyczce. Sztafeta 3x1000 będzie natomiast powłórzona na wiosnę roku przyszłego.

Dzięki temu obecny stan meczu brzmi 188,5 : 186,5 na korzyść War-ty.

Ogólnopolski turniej koszykówki

Makabi łódzka organizuje w dniach 4, 5 i 6 grudnia ogólnopolski turniej koszykówki, w którym obok zespołów łódzkich wezmą udział drużyny z Warszawy, Krakowa i Lwowa.

Hokej polski ponosi wielkie straty

Jak się dowiadujemy trzej czołowi hokeiści polscy: Tupalski, Adamowski i Kowalski postanowili definitywnie wycofać się z czynnego udziału w życiu sportowem i w sezonie nadchodzącym nie będą brali udziału w spotkaniach hokejowych. Utrata trzech „asów” jest dla polskiego hokeja wielką stratą.

definitywnie odwołany.

Polski związek bokserski proponował zorganizowanie tych zawodów w Warszawie, lecz ta odmówiła z powodu braku odpowiedniej sali. Również i propozycje skierowane pod adresem Łodzi i Poznania spotkały się z odmową ze strony związków okręgowych, nie są one bowiem w stanie pokrywać znacz- nego odszkodowania pienięż-

Hokeiści i narciarze nie jada na igrzyska zimowe do Lake Placid

Na ostatniem posiedzeniu Polskiego komitetu olimpijskiego zapadła ostateczna uchwała, na mocy której postanowiono nie przeznaczać funduszy komitetu na wyjazd drużyny naszych reprezentacyjnych hokeistów i narciarzy na igrzyska zimowe do Lake Placid.

Fundusze komitetu przeznaczone będą wyłącznie tylko na sfinansowanie wyjazdu zawodników na letnią olimpiadę do Los Angeles i to tylko w tych działach sportu, w których zawodnicy nasi będą mieli szanse dojścia do finału.

Z powyższego widać, iż nasza

definitywnie odwołany. nego, zażadane przez Szwecję a wynoszące zgórz 8,500 złotych.

To też w dniu 6 grudnia odbędzie się tylko międzymiastowe spotkanie bokserskie Łódź—Berlin w Łodzi. Berlińczycy zapowiadają przysłanie swego najsilniejszego zespołu, w którym znajdziemy nazwiska aż pięciu mistrzów Rzeszy niemieckiej.

ekspedycja na olimpiadę będzie bardzo nieliczna. Tak nakazują względy oszczędnościowe. Z drugiej jednak strony Polski komitet olimpijski oświadczył, iż nie będzie miał nic przeciwko temu jeśli narciarze i hokeiści sami zdecydują wyjechać za własne fundusze o ile przed wyjazdem wykażą dobrą formę. To oświadczenie Komitetu pozostaje bez znaczenia, bowiem nie do pomyslenia jest fakt, ażeby zainteresowane związki mogły same podjąć ciężarom finansowym. W praktyce jest to nietykalne.

Ze świata silnej pięści

Celem zastawienia reprezentacji Łodzi zarząd ŁOZB postanowił przeprowadzić eliminacyjne spotkania w niektórych wagach. Z tych dwa spotkania odbędą się w nadchodzącą sobotę na zawodach bokserskich Kl. Zjednoczone, zaś pozostałe dwa w niedzielę w Helenowie na zawodach Unonu.

Stahl I (IKP) walczyć będzie w Warszawie na meczu bokserskim w

barwach drużyny Makabi przeciwko reprezentacji Lotwy. Dwaj polscy bokserzy Wocka i Wieczorek wzięli udział w meczu w Helsingforsie. Wocka już w drugiej rundzie pokonał Gurewicza przez techniczne k. o. Gorzej powiodło się Wieczorkowi, który przegrał na punkty do Hyvaerinena. Ogólne panuje przekonanie, iż Wieczorek na przegranej nie zadowolony. Na meczu było 6000 osób.

Dźwiękowe Kino
MIMOZA
KILINSKIEGO 17B
Dziś i dni następnych
Krół Bulwarów
w roli głównej: **GEORGES MILTON**
Ja mam swój sposób
Dobry tylko dla mnie, nie dla smutnych osób
Ja mam swój pomysł
I nikomu go nie oddam, nawet w komie
Na zły los, troski wciąż gwiżdżę ja
Smutek każdy wszak się stłumić da
Bo ja mam swój sposób no tak
Gdy jest źle
Niech każdy wie
Ja śmieję się
Następny program: ANNA CHRISTIE w roli głównej. Greta Gerbo

GABINET RACJONALNEJ KOSMETYKI
LECZNICZEJ I TOALETOWEJ
Z. SZWALBE
Moniuszki 1, front 2 piętro tel. 127-99
Godziny przyjęć: od 10—2 i od 4—8 wiecz.
Usuwanie wszelkich defektów cery i szpeczących włosów wypróbowaną, najdoskonalszą metodą.

Wszelkie
ZIOŁA LECZNICZE
najświetniejszego zbioru poleca najtaniej
SKŁAD APTECZNY
B. PILC, Łódź,
Plac Reymonta 5/6 Tel. 187-00 i 217-00
Stale na składzie Ziola lecznicze Dra Breyera oraz Oskera Wojnowskiego

Do akt.
Nr. 1115—31

Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach Leon Rothe, zam. w Pezeszinach, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cywiln. ogłasza że w dniu 25 listopada 1931 r. od godz. 10-ej rano w Byszewce gm. Lipiny odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Andrzeja Żeromskiego i składających się z krowy i 2 świni oszacowanych na sumę zł. 400.—
Brzeziny, 9.11. 31
Komornik Leon Rothe

Do akt.
Nr. 2003/1931

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Abrama Pressmana i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 900.—
Łódź, dn. 14.11.31
Komornik Jan Rzymowski

FUTRA
wł. W. DANZIGER

DAWNIEJ

„A. Bromberg”

Poleca po cenach niższych wszelkiego rodzaju FUTRA i SKÓRKI FUTRZANE. Przyjmuje się wszelkie obstalunki
Piotrkowska 31. Tel. 105-84 fr. I piętro.

KINO-TEATR
„RAKIETA”
Sienkiewicza 40.
Następny program:
„NOCE KAUKASKIE”

Od wtorku 24 listopada i dni następnych!
Wielki dramat z życia arystokracji p. t.
Mąż-Kochanek
Początek seansów codziennie o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta o g. 2 po poł.
Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

W rolach głównych:
Catherine Dale Owen i Warner Baxter.
Nad program: Szlakiem pionierów oraz aktualności kraj. i zagr.

Nadzorca Sądowy firmy:
„Fabryka Wyrobów Jedwabnych Jakob Hurwicz”
Łódź, Al. Kościuszki nr. 3

Do Firmy
Nadzorca sądowy firmy „Jakob Hurwicz” Fabryka Wyrobów Jedwabnych w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 3*, podaje do wiadomości, że Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi, decyzją z dnia 9. 10. 1931 roku zarządził otwarcie postępowania układowego wymienionej firmy z jej wierzycielami.

W porozumieniu się z Sędzią-Komisarzem termin sprawdzenia wierzytelności ustalony został na dzień 5 grudnia 1931 r. o godz. 11.30 przed poł. Sprawdzenie odbędzie się w gmachu Sądu Okręgowego przy ul. Plac Dąbrowskiego 5 pokój 15.

Lista przyjętych wierzycieli będzie w dniu 12 grudnia 1931 r. włożona w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, od której to daty, mogą osoby zainteresowane zaskarżyć postanowienie nadzorca, co do wzięcia lub odmowy wzięcia wierzytelności na listę Sędziego-Komisarza.

Nadzorca sądowy
I. Pański
Łódź, dn. 20 listopada 1931 roku. 11318

Klinika Położniczo-Ginekol.
D-ra med. S. DRUEBINA
6-go Sierpnia 15/17, tel. 153-10
uruchomiony został oddział położniczy na III-iej kl.
Ceny porodu wraz z 10-dniowym pob.
na I kl. zł. 350—, na II kl. zł. 250—
na III kl. zł. 190—
Przy każdym porodzie obowiązuje jest D-r DRUEBINA
Wznowion przyjęcie chorych po cenach leczenia od 9.30—11.

WOLKOWYSKI
Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
leczenie djatermją i elektroterapią (lampą kwarcową)
Przyjmuje od 9—2 i od 5—9 w niedzielę i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna posesada.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—1 przyjmuje
2—3 kobiety—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdański 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **Abraama Hodysa** i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, d. 17.11.31
Komornik Adam Jaroszyński

„SANATO”
Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reiter Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
Opleka nad dłońmi
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.
Oddział oczny
Dr. med. J. Krausz, godz. przyjęć 11—12 w p.

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego II rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego Piotr Pili-chowski, zam. w Łodzi przy ul. Zielonej 63, na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 28 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w gm. Nowosolna we wsi An. ziejów odbędzie się licytacja ruchomości należących do **Jana Olezka** i składających się z domu parterowego drewnianego o 6-lu mieszkaniami, postawionego na obcym gruncie, ulegającego cemu sprzedaż jak i ruchomości na rozbiórke oszacowanego na sumę zł. 1000.—
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji
Łódź, d. 19.11.31.
Komornik: P. Pili-chowski

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Jan Jabczyk zamieszkały w Łodzi, przy ul. Zeromskiego 25 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 grudnia 1931 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Pomorskiej 28 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do **Modesta Sobocińskiego** i składających się z mebli domowych i innych ruchomości oszacowanych na sumę zł. 1354.—
które mogą być sprzedane niżej szacunku art. 1070 U.P.C.
Łódź, dn. 23.11.31
p. o. Komornik Jan Jabczyk

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdański 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **Abraama Hodysa** i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, d. 17.11.31
Komornik Adam Jaroszyński

Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdański 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **Abraama Hodysa** i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, d. 17.11.31
Komornik Adam Jaroszyński

PIECE
przenośne szamotowa i kucharki
Zakłady Ceramiczne
ZNICZ
Sprzedaż:
Wodna 12/14, tel. 105-22
B. Jankowski, Piotrkowska 91, tel. 107-64.
„Hydraulika”, Al. Kościuszki 39, tel. 155-68.
W. Cielecki, Piotrkowska 68, tel. 163-73

Dr. med. Stupel
Ordynator-Roentgenolog Szpitala Miejskiego
wznowił przyjęcia
W zakresie roentgenologii: w przychodni ul. Zgierska 17 od 12—6, w niedz. od 10—2.
W chorobach wenerycznych i skórnych: w domu ul. Mielczerskiego 12 od 7—9 wiecz., w niedz. od 4—6
Niezamożnym i bezrobotnym porady w domu w środy i niedz. bezpłatnie

LECZNICA CHOROBU OCZU
ze stałymi łózkami
D-ra Donchina
ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72 9346
Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących. Godz. przyjęć od 9 i 1 od 4—7 1/2

Tanio!
Już
za 80 zł. łóżka dziecięce w komplecie
w firmie
„WALFISZ”
Narutowicza 36.

Dr. med. Sadokierski
Stomatolog-chirurg
choroby zębów, szczerk, dła-sek, podniebienia, języka i t. d.
regulacja zębów
Rentgen elektroterapija
Ordynuje 5—7 7097
PIOTRKOWSKA 164 Tel. 114-80

Dr. med. ST. PRAPORT
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECZ I DRÓG MOCZOWYCH
Gdańska 77a, tel. 208-95.
Przyjmuje od 6—8 w.

„OLLA”
GUM..I?
Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe. Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

Wyjaśnienie.
Za ostrzeżenie nasze nadane w Nr. 316 niniejszego pisma i skierowane pod adresem p. S. Plichty, współwł. biura przewozowego „Transport”, wł. M. Szymkiewicz i S. Plichta, Śródmiejska 7, ponosimy pełną odpowiedzialność. Zaznaczamy, iż dopiero pod groźbą wniesienia przez nas skargi do prokuratora p. S. Plichta wpłacił dnia 18 b. m. o godz. 18.30 do naszej kasy bezprawnie zabrane pieniądze. Z kłamliwego inseratu tegoż pana, podpisanego przez firmę, z którą nie mamy nic wspólnego, —wyciągniemy wszelkie konsekwencje.
„SPEDHANDPOL”
Salomon Goldkorn
Łódź, Piotrkowska 26.

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA
WIELKI WYBÓR
Wózków dziecięcych
Materaców sprężynowych „PATENT”
Łózek metalowych
Wyżymaczek amerykańskich
Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL”** Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 199-51, w podwórku.

Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Brzeziniu ob. Leon Rothe, zam. w Brzeziniu, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 25 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Pelika gm. Lipiny odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **Józefa Jaworskiego** i składających się z inwentarza żwego i martwego oszacowanego na sumę zł. 1255.—
Brzeziny, 12.11.31
Komornik Leon Rothe

Ogłoszenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Adam Jaroszyński zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdański 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do **Abraama Hodysa** i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 600.—
Łódź, d. 17.11.31
Komornik Adam Jaroszyński

LEKARZ-DENTYSTA H. Kajzer-Grabińska
przeprowadziła się
na ul. Gdańska 26-a
parter
godz. przyjęć od 10—2 i 4—7

Dr. Goldryng
rentgenolog
POŁUDNIOWA 9
powrócił

Dr. med. L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych
Nawrot 32 tel. 213-18
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w. w niedzielę i święta od 9—12 w poł.
Dla pań oddzielna posesada.
godz. przyjęć od 10—2 i 4—7

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”

Zeromskiego 74-76
róg Kopernicka. Dojazd tramwajami: 3, 6, 8, 9 i 16

Dziś premiera!
„DYNAMIT”
Nad program ciekawe aktualności filmowe i wesoła komedja.
Początek seansów w dni powsz. o g. 4 p. p., w niedzielę i święta o g. 2 p. p., ostatni seans o godz. 10 wiecz.
Ceny miejsc: I 1.25, II 90 gr., III 60 gr. — Następnym program: emocjonujący dramat erotyczno-życiowy p. t. „KOBIECY z PRZESZŁOŚCIĄ” w rolach głównych Paulina Starke, Barbara Kent, Robert Ellis i Ben Lyon.
Kupony ulgowe po 75 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
Uwaga: Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta bezwzględnie nieważne.

Najpotężniejsze* dźwiękowe arcydzieło dramatyczne króla reżyserów Cecil B. de Mille'a p. t.
Role główne odtwarzają:
Conrad Nagel, Kay Johnson, Charles Bockford.

Wezwanie!

Wzywamy swego byłego pracownika, p. Marka Szymkiewicza, Piramowicza 7, ażeby w ciągu dnia dzisiejszego zwrócił ukryte w niegodnych celach księgi handlowe, w przeciwnym razie pociągniemy tegoż pana do odpowiedzialności.

„SPEDHANDPOL”
Salomon Goldkorn,
Łódź, Piotrkowska 26.

Do akt nr. 914-15-1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, LEON ROTHE, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Kędziorkach gm. Galkówkę, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wilhelma Oberlendera, i składających się z inwentarza żywego i martwego, oszacowanego na sumę zł. 1726 gr. 88.

Brzeziny, dn. 2.11. 1931 roku.
Komornik: Rothe.

Do akt nr. 1119-1931 r. OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Brzezinach, LEON ROTHE, zam. w Brzezinach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 listopada 1931 roku od godz. 10 rano w Lipinach, gm. Lipiny, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ignacego Jeziorskiego i składających się z inwentarza żywego i martwego, oszacowanego na sumę zł. 915.—

Brzeziny, 9.11. 1931 roku.
Komornik: Rothe.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzejka 1.
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, protegowania, cyklinowania i drutowania posadzek Sprzątanie biur i mieszkań. oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.
Tel. 105-47 (pryw.)

Dr. med.

Jerzy Sudya

Choroby kobiece i akuszerka
Zielona 30, tel. 115-27
przyjmuje od 5—7

Dr. Med.

D. Waiskopf

Piotrkowska 104-b, tel. 114-82
Choroby wewnętrzne.
Spec. żołądka, kiszki i wątroby
ROENTGEN.
Godz. przyjęć: 4—7 po poł.

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiec
▼ niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—6 pp.

Dr. med. A. Gotlib

Akuszer-Ginekolog
Piotrkowska 26, tel. 177-50
przyjmuje od 4—7 po poł.

Zapraszamy wszystkich

gdyż każdego chcemy przekonać o najwyższej klasie naszego **OBUWIA MĘSKIEGO**



Otwarcie detalicznego sklepu sprzedaży
W ŁÓDZI przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 56
nastąpi w środę, dnia 25-go listopada b. r.



Dla

zaprowadzenia

sprzedajemy do 5-go
grudnia włącznie, obuwie
męskie czarne i brązowe —
boksalf. Original Goodyear
Welt, pasowo szyte po
wyjątkowej cenie

19.80 zł.

W. Weynerowski i Syn, Fabryka Obuwia, Bydgoszcz

Ogłoszenia drobne

MEBLE!

modne i starożytne, dobre a tanie nabyć można tylko u A. Wajcmana, ul. Sienkiewicza 23, tel. 191-00 m. prywatne przy sklepie.
Uwaga: Kupuję używane meble, dywany, maszyny do szycia i do pisania, futra i garderobę.

TAPCZANY

krzesła, otomany, leżanki, materace, stoły najnowszych fasónów, najtaniej, tylko Piotrkowska 61. 661-4

SAMOCHOBY

i motocykle używane. Kupno, Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 82. tel. 189-28.

KARAKUŁOWE

palto (nowe) okazynie do sprzedania. Cegielniana 4, m. 20. 11353

Z KLATKI SCHODOWEJ

pokoje umeblowane, bez mebli, przy ul. Piotrkowskiej, Cegielnianej, Al. Kościuski, Wólczańskiej, Andrzeja itd. na prawach sublokatora, na okres roczny 1 — 2 — 3-pokojowe całkowicie umeblowane mieszkania z kuchnią, wszelkie wygody, urządzone gabinety dla lekarzy, adwokatów, pokoje umeblowane począwszy od zł. 40.— miesięcznie.

MIESZKANIA

w starych domach oraz za komorne w nowych domach, lokale biurowe, na prawach lokatora i sublokatora, sklepy różnego rodzaju, fabryczne lokale odpowiednie na wszelką fabrykację poleca biuro „POLRUCH” Al. Kościuski 27, front, parter, telefony 141-01 — 132-01. Czynne bez przerwy od 8 rano do 8 i pół wieczór. 11330—2

WARSZAWA.

Pokoje z całodziennem utrzymaniem dla przyjezdnych i na stałe. Chmielna 43, m. 5, obok Dworca Głównego. Ceny przystępne. 653—2

4 — 5 — 6-POKOJOWE

mieszkanie, wygody, I — II piętro, poszukiwane przy ul. Piotrkowskiej od Pl. Wolności do Cegielnianej i przy ul. Nowomiejskiej od Ogrodowej do Pl. Wolności. Oferty sub „Pilno”. 11329—2

DO WYNAJĘCIA

różne mieszkania w starych i nowych domach, pokoje umeblowane od 35 zł. miesięcznie, z klatki schodowej, oraz różne sklepy i lokale handlowe. Informacje: Biuro „Polpos”, Piotrkowska 107. 3688—1

ZGUBIONO

książeczkę z firmy „Singer” nr. 7234029 z opłaconymi znaczkami na zł. 95.—, którą się umieścić waznia A. Berenblum. Zielony Rynek 8. 687-1

Dyrekcja Koncertów: Alfred STRAUCH
Tel. 213-84.

Łódzka ORKIESTRA FILHARMONICZNA SALA FILHARMONJI

NIEDZIELA, dnia 29-go listopada 1931 r.
o godz. 3.30 po poł.
KONCERT POPOŁUDNIOWY

Dyrygent:
Walerjan BERDJAJEW

Solistka:
CECYLJA

Hansen

Genjalna skrzypaczka
Program:
BEETHOVEN: V SYMFONJA
CZAJKOWSKI: Koncert skrzypcowy
Bilety od zł. 1.50 do zł. 6-ciu już nabywać można w Kasie Filharmonji.

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca
CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Reklamowa Sprzedaż

Polecamy Miłym Paniom
1.000 RESZTEK za bezcen!
na sukienki, spodniczki, pulowery, szlafroki i in.
BRYL, PIOTRKOWSKA 58.

Do akt Nr. 2692 | 1931

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Adam Jaroszyński, zam. w Łodzi przy ul. Piramowicza 7, na zasadzie art. 1030 U.P.C. ogłasza, że w dniu 2 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. 11 Listopada 5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Eleonory Kałuzińskiej i składających się z pianina, fot. i kontuaru oszacowanych na sumę zł. 1080.—
Łódź, 17. 11. 1931
Komornik A. Jaroszyński

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH,
PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t.p.
IZKICE, RYSUNKI; RETUJE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ
„POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

POSADĘ zapewnią dobre wykształcenie fachowe
Tow. Wiedzy Techn. Gdańska 45
przyjmuje zapisy kandydatów (tek) do szkoły chemicznej, na kursy na kinoperatorów i kursy kresłarszy (rek) budowlanych, kanalizac, maszynowych i elektryków. 199

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101
klisze 100
do reklam gazetowych
Cenniki, Prospektów
i wszelkie projekty reklamowe
i wszelkie wytwory.

QUALITE SUPERIEURE
GARANTIE
VALKYRIE
przezroczyste, jedwabiste, 1000-o-wa wartość. Dostać w aptekach, składach aptecznych i optycznych.

Do akt. Nr. 1529/1931
Ogłoszenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi Jan Rzymowski zam. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 85 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Izaaka Bera i składających się z firanek i etami nowych i tiulowych oszacowanych na sumę zł. 560.—
Łódź, dn. 16.11.31
Komornik Jan Rzymowski

Właściciele nieruchomości i terenów w **WIŚNIOWEJ GÓRZE** Andrzejowie, Andrespolu, Kraszewie, Bukowcu, Kurowicach sechcą się we własnym interesie pofatygować u adw. Kurczyńskiego, Narutowicza 45, między g. 17—19.

PROSZEK DO BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH
„KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE
BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI” WARSZAWA.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłaniem — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— z zewnątrz — zł. 9.—
Reklami w redakcji nie zw. 608.

Ogłoszenia za wiersz milimetryowy 1-asfaltowy (strona 5 szpalt); 1-sza strona 1 zł. w tekście 30 gr. nadesłane po tekście 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyrodnienie 10 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie gracy 10 gr. za wyraz; najmniejsze zł. 1.00 gr. Ogłoszenia zaręczynowe zaślubinowa 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 30 proc. drożej, firm sagranicznych o 100 proc. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodata. 50%